



**rata 90 zł
za 4000 zł**
W OGNIE WARTOŚCI

POŻYCZKA GOTOWICZNA

POŻYCZKA Z NIŻSZYM OPROCENTOWANIEM

■ Słupsk, ul. Sobieskiego 30, tel. 19 502, ■ ul. Piekietko 25, tel. 59 841 20 65, ■ www.aliorbank.pl



**ALIOR
BANK**

WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 8 (86) • 30 kwietnia 2010



Ufać, ale kontrolować

Jarosław Wartacz, specjalista ds. BHP w słupskiej Scanii, mówi o nowych zasadach kontroli pracowników

str. 6



Jak śpiewają słupszczanie

Konkurs zorganizowany przez Galerię Słupsk cieszył się wielką popularnością. Zwycięzca pojedzie na wycieczkę marzeń

str. 9



Balonik dla serca

Słupscy kardiolodzy robią coraz bardziej skomplikowane zabiegi ratujące życie i zdrowie. Do takich należy angioplastyka

str. 11

gino rossi OUTLET FACTORY

Przyfabryczny Outlet Gino Rossi zaprasza na całoroczne zakupy w niezwykle atrakcyjnych cenach!

W ofercie:

- obuwie damskie i męskie
- torebki
- odzież skórzana
- galanteria skórzana

Oferowane modele pochodzą zarówno z najnowszej kolekcji Gino Rossi, jak i z kolekcji z poprzednich sezonów.

Serdecznie zapraszamy do Outletu GINO ROSSI przy ul. Owocowej 24 w Słupsku

Godziny otwarcia:
pon.-pt. 10.00 - 18.00
sobota 10.00 - 16.00
niedziela 10.00 - 14.00

tel. +4859 848 94 36

www.gino-rossi.com

NOWE MODELE RAV4 I LAND CRUISER JUŻ W SPRZEDAŻY



www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 59 848 20 01
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

**Today
Tomorrow
Toyota**



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek - najlepsza inwestycja

ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 57
tel. 59 845 27 27, fax. 59 845 37 88
www.zdz.slupsk.pl, zdz@zdz.slupsk.pl

INFORMUJE, ŻE REALIZUJE SZKOLENIA W RAMACH PROJEKTU: NOWE UMIEJĘTNOŚCI SZANSĄ NA PRACĘ

Projekt realizowany w ramach Priorytetu VI Rynek pracy otwarty dla wszystkich.
Działania 6.1 poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspierania aktywności zawodowej
w regionie. Poddziałanie 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regional-
nym rynku pracy.

Aktualnie realizowane są szkolenia:
- Prawo jazdy kategorii B edycja III

Szansa na rozwój

W Kobylnicy odbyła się uroczystość przekazania do użytku kolejnego już zadania „Projektu gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”, realizowanego na terenie tej gminy. Wzięli w niej udział przedstawiciele Ministerstwa Środowiska, Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego, władz samorządowych powiatu, miasta i okolicznych gmin.

Rolę gospodarza pełnił **Leszek Kuliński**, wójt gminy Kobylnica, który przywitał gości i podziękował za pomoc w realizacji inwestycji. – Nie byłoby nas tutaj z takiej okazji, gdyby nie wkład pracy wielu ludzi – począwszy od osób służących nam pomocą w najtrudniejszych nawet chwilach zwątpienia w powodzenie tego przedsięwzięcia, a skończywszy na projektantach i wykonawcach. Wszystkim należą się wyrazy uznania – mówił wójt Kuliński. Krotką charakterystykę wykonanych prac przedstawił **Andrzej Wójtowicz**, prezes spółki Wodociągi Słupsk. I on skorzystał z okazji by podziękować samorządom miasta Słupska, gmin Słupsk i Kobylnica za współpracę w realizacji programu.

– Inwestycja, w której 70 procent środków finansowych po-

chodzi z funduszy europejskich, była bardzo potrzebna i w znaczący sposób przyczyniła się do poprawy warunków życia mieszkańców. Tworzy także możliwości rozwoju tej części powiatu, przede wszystkim pod względem gospodarczym i turystycznym – powiedział **Sławomir Ziemianowicz**, starosta słupski. Przedstawicielka ministra środowiska, **Grażyna Hadjiraftis** zwróciła uwagę na udział własny samorządów. – Pieniądze przeznaczane przez samorządy na tę inwestycję są naprawdę dobrze zainwestowane. 30 procent nie jest małym wkładem, jeżeli się zważy na wielkość dochodów gminnych. Warto również pamiętać, że ten program jest jednym z największych, jakie ministerstwo realizuje w kraju – podkreśliła radczyni departamentu instrumentów finansowych. Odczytała list



Tablicę odsłaniają: Andrzej Wójtowicz (z lewej) i Leszek Kuliński

gratulatoryjny od ministra **Stanisława Gawłowskiego**, adresowany do prezydenta Słupska, wójta gminy Kobylnica i prezesa spółki Wodociągi Słupsk.

Odsłonięta została pamiątka w postaci tablicy informacyjnej na głazie stojącym przy skrzyżowaniu

dróg wiodących ze Słupska do Miastka i Kępic. Poświęcenia obelisku dokonał ks. **Stanisław Popławski**, proboszcz parafii w Kobylnicy.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki
(Więcej o projekcie piszemy na str. 4)

Emocjonalny szantaż?

Na dwóch sesjach – nadzwyczajnej i zwyczajnej – zebrała się w minioną środę słupska Rada Miejska. Sesja nadzwyczajna została zwołana na wniosek radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy postanowili uczcić pamięć tragicznie zmarłej pary prezydenckiej.

Klub radnych PiS zaproponował, aby Parkowi Kultury i Wypoczynku w Słupsku nadać imię Marii i Lecha Kaczyńskich. Jednak pomysł nie znalazł poparcia większości radnych. **Krystyna Danilecka-Wojewódzka** nazwała go emocjonalnym szantażem. Zaapelowała do radnych PiS o wycofanie wniosku i powrót do niego później, gdy opadną emocje i zostaną wyjaśnione okoliczności katastrofy. Z podobnym apelem w imieniu radnych lewicy wystąpił radny **Andrzej Obecny**. Powiedział, że nie jest to dobry czas na takie inicjatywy. – My jako Rada Miejska w Słupsku nie powinniśmy czcić wybranych ofiar. Powinniśmy upamiętnić wszystkie 96 ofiar – powiedział A. Obecny i zaproponował aby posadzić 96 dębów nadając każdemu z nich imię konkretnej tragicznie zmarłej osoby. Taka aleja dębów mogłaby powstać przy ul. Zachodniej jako droga

dojazdowa do nowego cmentarza w Słupsku.

Tadeusz Bobrowski, szef klubu radnych PiS, nie usłuchał apeli o wycofanie wniosku. Powiedział, że nie będzie dobrego momentu, bo teraz trwa kampania prezydencka, potem zacznie się kampania samorządowa, a jeszcze później parlamentarna. – Niech każdy radny w swoim sumieniu rozważy czy jest za, czy przeciw – zaproponował. W głosowaniu uczestniczyło 21 radnych. 7 było za wnioskiem PiS, 12 przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. Tak więc park nie będzie nosił imienia Marii i Lecha Kaczyńskich.



Drugą tego samego dnia sesję zdominowała kwestia absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu dla prezydenta **Macieja Kobylińskiego**, nieobecnego na obradach. Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej wystąpiła z wnioskiem o nie udzielenie absolutorium. Z jej strony na głowę prezydenta wylała się istna fala krytyki i to nie tyle za sam budżet, co za całokształt działalności. Z kolei Regionalna Izba Obrachunkowa w Gdańsku zaopiniowała wykonanie budżetu pozytywnie. Nic więc

dziwnego, że wiceprezydent **Ryszard Kwiatkowski** apelował do radnych, by się nie ośmieszali i jeśli chcą wyrazić swoją niechęć do Macieja Kobylińskiego, to niech mu na przykład obniżą pensję. Natomiast wiceprezydent **Andrzej Kaczmarczyk** zrobił radnym wykład co to jest absolutorium, czym niektórzy najwyraźniej poczuli się urażeni. Ostatecznie po długiej dyskusji i słownych przepychankach radni nie udzieli absolutorium prezydentowi Kobylińskiemu. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Redakcja dwutygodnika ZBLIŻENIA

poszukuje przedstawicieli handlowych

Kontakt osobisty od poniedziałku do piątku w godz. 10-15 w siedzibie redakcji
al. Sienkiewicza 1/2 w Słupsku.

Kontakt telefoniczny: 59 842 98 20, 601 635 813

Komentarz

Wszystko wróci do normy



Oficjalna żałoba już się skończyła. Dla bliskich ofiar katastrofy pod Smoleńskiem potrwa jeszcze długo. Tymczasem coraz częściej słychać pytania, czy ta straszna katastrofa czegoś nas nauczyła? Czy nas zmieniła? Czy staniemy się lepsi? Otóż śmiem twierdzić, że nie. Już wkrótce wszystko wróci do normy. Łącznie z naszym polskim piekielkiem. Pierwsze symptomy pojawiły się wraz z pogrzebem ostatniej ofiary. Teraz zacznie się bezwzględny wyścig do prezydenckiego pałacu.

Ostatnie wydarzenia każą postawić jeszcze jedno pytanie: czym jest i czym powinna być żałoba. Jak należy ją przeżywać. Czy patriotą i wzorowym obywatelem jest ten, kto ostentacyjnie manifestuje żal? Ten, kto kilkanaście godzin stoi pod pałacem prezydenckim w towarzystwie handlarzy oscypkami, balonikami i zniczami? – Tendencja do wybielania czy też do gloryfikacji niektórych ofiar katastrofy jest dość naturalna, ale jej rozmiary przestały być naturalne. Śmierć nie czyni ludzi lepszymi niż byli. Ta tendencja rodzi poważny problem etyczny, bo w ukryty sposób propaguje przekonanie, że śmierć wszystko usprawiedliwia, że śmierć zmazuje winy, że śmierć zmazuje grzechy, błędy. Że śmierć zmienia umarłego na lepszego. To oczywisty fałsz, jakże niebezpieczny – twierdzi prof. Wiesław Łukaszewski, psycholog społeczny. Zgadzam się z nim w całej rozciągłości. To, że ludzie w obliczu śmierci chcą być blisko siebie jest normalne. To, że od innych oczekują współczucia – także. Ale już to, że niektórzy są dumni, że cały świat nam współczuje, nie wydaje mi się normalne. Lepiej byłoby, gdyby ten świat nie miał powodów do współczucia. Niebawem jednak wszystko wróci do normy. Objawy żalu, bólu i cierpienia zejdą na trzeci plan. A może tam były przez cały czas, tylko nie wypadało tego okazywać? 10 kwietnia ludzie przeżyli szok, zetknęli się z niewyobrażalnym nieszczęściem. I najwyraźniej wyobrazili sobie, że to nieszczęście uczyni ich lepszymi, ucywilizuje politykę. Otóż twierdę, że tak nie będzie. Władza to zbyt silny środek uzależniający, aby się od niego tak łatwo uwolnić. Dlatego niektórzy będą do niej dążyć po trupach – choć to może niestosownie brzmi. Wykorzystają katastrofę. Będą oczekiwać realizacji politycznego testamentu zmarłych. Ale państwo nie jest prywatnym dobrem, nawet najważniejszej osoby w kraju. Spadek należy do wszystkich.

Dwudziestu dwóch kandydatów staje w prezydenckie szranki. Część z nich prawdopodobnie odpadnie w przedbiegach, bo nie uda się im zebrać stu tysięcy podpisów. Jednak ci, którzy ruszą do boju, nie będą przebierać w środkach. Stawka jest zbyt wysoka. Jak się idzie na wojnę, trzeba się liczyć z ofiarami. Dlatego wcale się nie dziwię jeśli w kampanii wykorzystane zostaną trumny. I to będzie odpowiedź na pytanie czego nauczyła nas katastrofa i jacy naprawdę jesteśmy.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

DWUTYGODNIK

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest
w gminach i miastach powiatu słupskiego.
Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



„Program gospodarki wodno - ściekowej w rejonie Słupska”

Realizacja „Programu” współfinansowanego ze środków unijnych Funduszu Spójności przyczyni się do zmniejszenia różnic społecznych i gospodarczych pomiędzy obywatelami Unii Europejskiej



Gmina Kobylnica skanalizowana

31 sierpnia 2007r. Spółka Wodociągi Słupsk podpisała z konsorcjum firm „EkoWodrol” z Koszalina i „Hydrogeobudowa” ze Sławna kontrakt na wykonanie kanalizacji sanitarnej w gminie Kobylnica. Wartość kontraktu wyniosła 4.998.000 euro netto. Uroczyste zakończenie kontraktu nastąpiło 23 kwietnia br w Łosinie.



Uroczystość oddania do użytku kanalizacji sanitarnej w gminie Kobylnica



Zadanie polegało na zaprojektowaniu i wykonaniu kanalizacji sanitarnej grawitacyjnej i tłocznej w miejscowościach Kruszyna, Kwakowo, Lubuń, Komiłowo, Żelki, Żelkówko, Zajęczkowo, Łosino, Sierakowo Słupskie, Kończewo w gminie Kobylnica. Stworzony został, wspólnie z istniejącymi sieciami kanalizacyjnymi w miejscowościach Kobylnica, Bolesławice, Łosino, Widzino, jeden spójny system kanalizacyjny, którym ścieki odprowadzane są przez sieć kanalizacyjną miasta Słupska do nowoczesnej oczyszczalni ścieków w Słupsku. Zapewnia to właściwy, zgodny z prawem Unii Europejskiej stopień ich oczyszczenia w sposób najbardziej efektywny.

W ramach kontraktu wykonano 22,2 km sieci kanalizacji grawitacyjnej, 19,9 km sieci kanalizacji tłocznej, 14 przepompowni sieciowych, 7 przepompowni przydomowych.

„Program gospodarki wodno-ściekowej w rejonie Słupska”

– Projekt ten dotyczy budowy zintegrowanego modelu gospodarki wodno-ściekowej dla Słupska i sąsiednich gmin: Kobylnica i Słupsk. Jego realizacja to największe unijne przedsięwzięcie w naszym regionie. Ma on charakter działania zlewniowego, polegającego na zebraniu i oczyszczeniu ścieków komunalnych z terenu trzech sąsiadujących ze sobą gmin w oczyszczalni w Słupsku – wyjaśnia prezes Wodociągów Słupsk Andrzej Wójtowicz. – W wyniku realizacji projektu osiągnięte zostały już wymogi co do jakości wody przeznaczonej do spożycia na terenie Słupska w zakresie redukcji zawartości związków żelaza i manganu – dodaje.

Realizacja projektu ma być zakończona do końca 2010 roku. Spółka Wodociągi Słupsk podpisała

wszystkie, z zakładanych dwunastu umów na roboty budowlane oraz jedną na usługi Inżyniera Kontraktu. Do tej pory zrealizowano i zakończono prace przy rozbudowie oczyszczalni ścieków i budowie głównego kolektora ściekowego oraz sieci kanalizacji ściekowej w Słupsku, budowie stacji uzdatniania wody w Słupsku, budowie kanalizacji sanitarnej w gminie Kobylnica w: miejscowościach Kruszyna, Kwakowo, Lubuń, Komiłowo, Żelki, Żelkówko, Zajęczkowo, Łosino, Sierakowo Słupskie, Kończewo, budowie kanalizacji sanitarnej w gminie Słupsk w miejscowościach Kusowo, Krępa, Płaszewko i Swochowo. Na ukończeniu jest budowa kanalizacji sanitarnej w miejscowościach Bruszkowo Małe, Wierzbiczin, Bruszkowo Wielkie w gminie Słupsk.

W tym roku kontynuowana będzie budowa kanalizacji sanitar-

nej w miejscowościach Rogawica, Grąsino, Jezierzycze SHR, Jezierzycze Osiedle, Bukówka, Redzikowo, Wieszyń, Kukowo, Wiklino, Wrzeście, Lubuczewo i Warblewo w gminie Słupsk oraz w miejscowościach Kuleszewo, Lulemino i Sycewice w gminie Kobylnica.

Nadzór nad realizacją projektu sprawuje Inżynier Kontraktu – firma Grontmij Polska Sp. z o.o. W ramach projektu na terenie gmin Słupsk i Kobylnica zbudowane zostaną łącznie około 50 km sieci kanalizacji grawitacyjnej, około 90 km sieci kanalizacji tłocznej oraz 86 przepompowni ścieków.

– Całkowity koszt realizacji projektu szacowany jest na około 24,7 mln euro, z czego maksymalnie 13,7 mln euro to wysokość dotacji z Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Do końca 2009 roku wydatkowano ok. 17,9 mln euro

netto – informuje Przemysław Lipski, rzecznik Wodociągów Słupsk.

Od 1 stycznia 2010 roku Wodociągi Słupsk zostały operatorem w zakresie zbiorowego odprowadzania i oczyszczania ścieków z terenu gmin Słupsk i Kobylnica. Zaaprobowane zostały i wprowadzone uchwałami obu Rad Gmin ceny za odprowadzanie i oczyszczanie ścieków z tych terenów. Wodociągi Słupsk sukcesywnie podpisują umowy na odprowadzanie i oczyszczanie ścieków z mieszkańcami gmin. Działalność ta realizowana jest w oparciu o wykonane sieci, będące własnością Wodociągów Słupsk oraz w oparciu o istniejącą infrastrukturę na terenie gmin, która została przekazana Wodociągom w nieodpłatne używanie.

Fot. Zbigniew Bielecki



Stacja uzdatniania wody



Zmodernizowana oczyszczalnia ścieków

Słupsk – moje miasto

W ratuszu uroczysto wręczono nagrody laureatom jubileuszowych konkursów miasta Słupska. Wszystkie konkursy cieszyły się dużym zainteresowaniem. Napłynęło prawie 300 prac.

W konkursie plastycznym skierowanym do szkół podstawowych na najciekawszą zakładkę do książki pt. „Słupsk- moje miasto” zwyciężyli: **Bartosz Drupisz** z klasy VI SP nr 2 – I miejsce, **Bartosz Oniszczuk** z klasy III b SP nr 3 w – II miejsce, **Oktawia Józwiak** z klasy III d SP nr 8 – III miejsce, **Adriana Sobstyl** z klasy III d SP nr 8 – wyróżnienie. W konkursie wzięły też udział dzieci z Przedszkola nr 9: **Oliwia Żurawik**, **Klaudia Barcikowska**, **Magda Milcarz**, **Martyna Bruhn**.

W konkursie plastycznym skierowanym do szkół gimnazjalnych pt. „Słupsk przyszłości” triumfowali: **Jakub Koszada** z klasy II g Gimnazjum Nr 4 – I miejsce, **Wiktoria Zawadzka** ze Społecznego Gimnazjum Językowo – Infor-



Radny Bronisław Nowak

matycznego – II miejsce, **Oliwia Grzegorzczak** z klasy III Gimnazjum Nr 5 – III miejsce, **Iwona Kili-**

chowska ze Społecznego Gimnazjum Językowo-Informatycznego – wyróżnienie.

W konkursie na opowiadanie pt. „Narodziny Słupska” najlepsi okazali się: **Anna Jurczyk** z IV Liceum Ogólnokształcącego im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego – I miejsce, **Patrycja Kruszewska** z Zespołu Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących – II miejsce, **Karol Puanecki** z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 – III miejsce, **Kinga Grzybowska** z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 – wyróżnienie. Wszyscy laureaci są uczniami szkół słupskich.

O historii Słupska opowiadał młodym mieszkańcom radny **Bronisław Nowak**, historyk z Akademii Pomorskiej. (rp)

Fot. Zbigniew Bielecki



Przemysław Namysłowski dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego wręcza nagrody i dyplomy

„Samorządowy Lider Zarządzania 2010”

Komisja konkursowa złożona z ekspertów ds. samorządów wyłoniła 35 finalistów tegorocznej edycji konkursu „Samorządowy Lider Zarządzania 2010”.

Wśród finalistów zakwalifikowanych do drugiej tury, znalazło się 11 projektów zgłoszonych przez miasta na prawach powiatu, 8 projektów powiatów ziemskich, 8 z miast małych i średnich oraz 8 z gmin wiejskich. Wśród finalistów jest miasto Słupsk.

Do tegorocznej edycji konkursu zgłoszono 61 projektów w czterech dziedzinach: gospodarka komunalna (gospodarka wodno-kanalizacyjna, gospodarka odpadami, energetyka i ciepłownictwo, zieleń), komunalna gospodarka mieszkaniowa, transport i ochrona zdrowia.

Wizytacje w gminach, miastach i powiatach zakwalifikowanych do finału rozpoczęły się 19 kwietnia, a zakończą 14 maja. Wybór laureatów nastąpi 31 maja, a ogłoszenie wyników odbędzie się 22 czerwca w Senacie RP w Warszawie.

(rp)

Bilet jubileuszowy

Zarząd Transportu Miejskiego w Słupsku włączył się w obchody 700 i 745-lecia Słupska. Z tej okazji opracował okolicznościowy bilet autobusowy, który wydany będzie w limitowanej edycji – 25.000 sztuk. Bilet będzie można nabyć jedynie w wy-

branych punktach sprzedaży oraz w Centrum Obsługi Klienta ZTM przy ul. Kołtąja 25. Bilet trafił już do druku i powinien być dostępny w sprzedaży detalicznej w ciągu miesiąca.

ZTM jest także na końcowym etapie opracowania wzoru biletu promującego inne ważne święto, a mianowicie 100-lecie komunikacji miejskiej w Słupsku, które również przypada w tym roku.

(rp)



Weź udział w konkursach!

Biuro Promocji i Integracji Europejskiej Urzędu Miejskiego w Słupsku przypomina, że można wziąć jeszcze udział w konkursie fotograficznym pt. „Zakochani w Słupsku” oraz konkursie na film promocyjny o Słupsku. Tematyka zdjęć w konkursie fotograficznym jest dowolna. Każde zdjęcie musi jednak zawierać w sobie elementy pozwalające na powiązanie go ze Słupskiem.

Termin nadsyłania zdjęć upływa 24 maja 2010 r. Zakończenie konkursu przewidziano na 16 czerwca br. Wybrane prace zostaną umieszczone na nośnikach reklamy zewnętrznej w ramach kampanii wizerunkowej miasta. Ponadto będzie można je obejrzeć na wystawie pokonkursowej.

Organizatorzy ufundowali trzy nagrody pieniężne za trzy pierwsze miejsca: 2500, 1300 i 1200 zł. Biuro Promocji czeka także na dalsze zgłoszenia do konkursu na film promocyjny o Słupsku. Tematyka filmu jest dowolna. Musi on jednak być związany ze Słupskiem. Czas na przesłanie produkcji upływa

24 maja 2010 r., zakończenie konkursu przewidziano 16 czerwca br. Pierwsza nagroda w konkursie to 5000 zł, druga 2000 zł, a trzecia 1000 zł. Szczegółowe informacje na temat konkursów znaleźć można pod adresem internetowym: www.slupsk.pl.

(rp)

„Majówka ze smakiem”

30 kwietnia rozpoczyna się w Słupsku Europejski Festiwal Smaków. Od godziny 10 do 15 w ratuszu odbywa się konferencja na temat „Wzmocnienie turystyki ekologicznej poprzez promocję dziedzictwa kulturalnego i kulinarnego miast partnerskich Słupska i Flensburga „Konferencja jest otwarta dla wszystkich zainteresowanych.

1 i 2 maja o godz. 12 na placu Zwycięstwa rozpocznie się program dla dzieci „Kulinarna przygoda”. Od godz. 14 zapraszamy na prezentacje i degustacje wyrobów regionalnych oraz występy regionalnych zespołów muzycznych. O godz. 18 zacznie się program artystyczny „Biesiada świata”, a dzień później „Biesiada polska”. W czasie festiwalu zaplanowano wiele konkursów kulinarnych, w tym mistrzostwa w grillowaniu, ponad 40 stoisk wystawienniczych z wyrobami regionalnymi (ryby, przetwory,

miody, nalewki), wyroby artystyczne, dmuchane zabawki i wiele innych atrakcji. Festiwal organizowany jest przy wsparciu udzielonym przez Islandię, Lichtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Patronat nad festiwalem sprawują: **Maciej Kobylński**, prezydent Słupska, **Roman Zaborowski**, wojewoda pomorski, **Mieczysław Struk**, marszałek województwa pomorskiego. (rp)

Rekiny na miejskiej pływalni

Dzieci z Placówki Socjalizacyjnej „Mój dom – moja przyszłość” skorzystały z zaproszenia Centrum Nurkowego SHARK ze Słupska i wzięły udział w kursie nurkowania, który zorganizowano na miejskiej pływalni. Dzieci zapoznały się z zasadami obowiązującymi w czasie nurkowania oraz ze sprzętem, który jest niezbędny do uprawiania tego fascynującego sportu.



Następnie uczyły się nurkować pod okiem wykwalifikowanej kadry: **Rafała Tobiasza** – instruktora pięciu specjalizacji nurkowych (wrakowej, nocnej, głębokiej, suchy skafander, podwodnej nawigacji) oraz **Łukasza Przyborowskiego**, Divemastera w C.N. SHARK. Takie inicjatywy są szczególnie cenne ponie-

waż to właśnie przez sport i aktywne formy spędzania czasu wolnego można pozytywnie oddziaływać na młodzież w najbardziej skutecznym sposób. Gościnność i profesjonalne podejście instruktorów z C.N. SHARK sprawiły, że wychowankowie placówki z radością wspominają chwile spędzone na basenie. (rp)

Ufać, ale kontrolować

Rozmowa z liderem komórki BHP w SPS Scania - Jarosławem Wartaczem



– Po przekroczeniu bramy Scanii dowiadujemy się, że możemy być poddani kontroli, a portierzy mogą nam zajrzeć do torby i sprawdzić co wnosimy lub co wynosimy z zakładu...

– Jako szwedzka organizacja staramy się mieć ludzkie podejście do załogi i nie wszystkie działania w Słupsku były tak restrykcyjne jak obowiązujące w Szwecji. Jednak zdarzyło się kilka kradzieży, które zadziałały na zarząd Scanii jak sygnał wskazujący konieczność dokładniejszego kontrolowania pracowników. Pracodawca zamierza ograniczyć dotychczasowe zaufanie, jednak wprowadzając zaostżenia nie wykroczy poza standardy obowiązujące w Scanii.

– A jak dalece kontrolują pracowników Szwedzi?

– Reguły postępowania w Szwecji są bardzo restrykcyjne, ułatwia je przejrzyste tamtejsze prawodawstwo. W szwedzkiej Scanii system kontroli wchodzących i wychodzących z zakładu polega na losowaniu przez au-

tomat człowieka, który jest poddawany skrupulatnej kontroli. Wskazanie automatu jest losowe i każdego dnia można oczekiwać skontrolowania nie tylko zawartości torby, ale także np. zbadania alkomatem na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, czy przeprowadzenia testu na obecność substancji odurzających.

– W Słupsku takich kontroli nie można przeprowadzać?

– U nas takie kontrole odbywały się sporadycznie i nie były dotąd ujęte w ramy organizacyjne. Teraz się to zmieni. Nie jest to sprawa prosta, bo polskie przepisy są bardzo rozproszone – część ich znajduje się w kodeksie karnym, część w kodeksie pracy, sporo w ustawie o ochronie danych osobowych, ale to nie jedyne źródła pozwalające w zgodzie z prawem przeprowadzać kontrole pracowników. Żeby określić możliwości pracodawcy i granice kontroli pracowników, uczestniczyliśmy w konferencji Polskiego Instytutu Dyrektorów, gdzie mieliśmy okazję poznać najnowsze zapisy prawne. Wielu przedsiębiorców było nimi bardzo zainteresowanych, więc też zapewne chcąc uniknąć niejasności w tej delikatnej materii. Z danych statystycznych zaprezentowanych na konferencji wynika, że w 2009 r. 43 proc. ankietyowanych pracodawców miało do czynienia z 3 – 5 przypadkami [w ciągu dwóch lat] sprzeniewierzeń dokonanych przez pracowników. Ustalono nawet statystyczny profil sprawcy. Jest nim najczęściej mężczyzna, szeregowy pracownik, w wieku 32 – 40 lat, mający staż pracy 4 – 10 lat., obojętny na konsekwencje wynikające z popełnionego przestępstwa.

– Zatem nie należy pracownikom ufać?

– Trzeba im ufać, ale też kontrolować...

– Aby monitoring pracowników był możliwy, jakie warunki musi spełnić pracodawca?

– Wszystkie działania muszą być zgodne z prawem, uzasadniona musi być konieczność wprowadzenia monitoringu oraz jasne i przejrzyste reguły kontrolowania.

– Jaki praktyczny efekt miał udział Scanii w konferencji zajmującej się zasadami kontroli pracowników?

– Już odbyło się pierwsze spotkanie dyrekcji Scanii z prawnikami i związkami zawodowymi, które rozpoczyna cykl prac nad zmianami regulaminowymi. Część regulaminu pracy dotycząca kontroli pracowników zostanie rozbudowana, bowiem działania pracodawcy muszą być znane załodze. Pracownik musi wiedzieć dlaczego założony jest monitoring z użyciem kamer na hali produkcyjnej, musi wiedzieć także jakie formy kontrolowania są w Scanii dopuszczalne. Kontrolowanie już się u nas odbywa, ale jest ono wyrywkowe. Mieliśmy natomiast problem z ustaleniem, kto i kiedy może przeprowadzić na przykład badanie alkomatem.

– No więc kiedy można zbadać pracownika przy użyciu alkomatu?

– Proces produkcyjny wymaga skupienia i dokładności, więc człowiek nietrzeźwy działa na szkodę organizacji. Polskie przepisy mówią, że badanie trzeźwości pracownika może być przeprowadzone tylko za jego zgodą, albo na żądanie organów ścigania. Odmowa poddania się stosownemu badaniu stwarza uzasadnione przypuszczenie spożycia przez pracownika alkoholu i może być pod-

stawą do dyscyplinarnego zwolnienia go z pracy.

– Czy konferencja, w której Pan uczestniczył, pokazała regulacje prawne dotyczące wykorzystywania w miejscu pracy telefonów komórkowych? Wolno, czy nie wolno nagrywać w pracy na przykład obijającego się kolegę czy krzyczącego na pracowników szefa?

– Bez zgody nie wolno... Pracownicy nie zdają sobie sprawy z tego, że nagrywanie telefonem komórkowym jest dopuszczalne jedynie wtedy, gdy osoba nagrywana wyrazi na to zgodę. Dotyczy to zarówno pracownika jak i pracodawcy. Uzyskane bez zgody nagrywanego materiały nie mogą stanowić dowodu w jakimkolwiek sporze.

– Czy polskie przepisy pozostały być niejasne także w innych sferach? Pamiętam, że przed kilku laty toczyła się zażarta dyskusja nad tym, czy wolno ze służbowych komputerów wysyłać prywatną korespondencję, czy wolno prowadzić prywatne rozmowy ze służbowych telefonów.

– Środki monitoringu wprowadzane przez pracodawcę muszą być proporcjonalne do celu, w jakim zostały zastosowane oraz w możliwie najmniejszym stopniu mają ingerować i naruszać prywatność pracowników. Wystarczy na przykład rejestrować rozmowy prywatne, to o czym pracownik rozmawia już nie powinno natomiast kontrolowanie czasu połączeń telefonicznych, bowiem to Scania płaci rachunki i ma prawo sprawdzić, za co płaci.

Sprawa komputerów jest jasna – to jest narzędzie pracy należące do pracodawcy. Wszystkie informacje wysyłane ze skrzynki powinny być służbowe. Rościmy sobie prawo do czytania korespondencji służbowych. W każdej chwili można zajrzeć do komputera

i sprawdzić jego zawartość.

Pracodawca musi jednak wprowadzić jasne i przejrzyste reguły kontroli. U nas znajdują się one w regulaminie pracy, obowiązującym wszystkich pracowników. Będą o nich poinformowani i uprzedzeni o wprowadzanych zmianach. Zanim to nastąpi, zakres monitoringu musi być uzgodniony ze związkami zawodowymi.

– Jakie zmiany czekają załogę?

– Czekają nas bardziej szczegółowe kontrolowanie na portierni. Będą możliwe nie tylko kontrole toreb, ale i kontrole osobiste. Zmieni się sposób kontrolowania samochodów. Do tej pory poddawano kontroli wszystkie pojazdy podwykonawców, teraz kontrole rozszerzymy na wszystkie samochody opuszczające Scanię. Istniejący już w firmie system kamer monitorujących miejsca pracy może zostać rozbudowany o kamery ukryte. Pracownicy będą wiedzieli, że są nagrywani, ale nie muszą wiedzieć, gdzie są kamery. Nagrania z kamer znajdują się na twardych dyskach i będą odtwarzane, gdy zajdzie taka potrzeba. Nikt nie będzie prowadził inwigilacji pracowników, bo nie taki jest cel monitoringu. Zamierzamy także wpisać do regulaminu zasadę kontrolowania szafek pracowniczych. Prawo dopuszcza taką możliwość bez udziału pracownika. Musi to jednak uczynić powołana do tego celu komisja, która sporządza z takiej kontroli odpowiedni protokół. No i jeszcze jeden szczegół – inwentaryzacja zasobów przedsiębiorstwa będzie procesem ciągłym.

– Można przypuszczać, że pracownicy do tej pory traktowani bardzo tolerancyjnie przez pracodawcę, poczują się bardzo nieswojo w roli kontrolowanych.

– Uczciwi pracownicy nie mają się czego obawiać. Nieuczciwi powinni się z nami rozstać, bo jest nam z nimi nie po drodze.

– Dziękuję za rozmowę.

Jolanta Nitkowska-Węglarz

Unowocześnianie wciąż trwa

Codziennie przez bramę Scanii przejeżdża około 10 potężnych Tirów wyładowanych towarem. Wszystkie są skrupulatnie kontrolowane przy wjeździe i przy wyjeździe z zakładu.



Do jednego autobusu potrzeba średnio około dwóch tysięcy różnych części, a w całym asortymencie Scanii jest ich ponad 25 tysięcy. Co tydzień do tej listy dopisywanych jest ponad 60 nowych, bowiem proces unowocześniania produkcji jest nieprzerwany. Transport zewnętrzny stanowi podstawę produkcji autobusów, bez przerwy coś jest przywożone i wywożone z zakładu. Siedmiuset producentów pracujących dla Scanii rozsianych jest po całej Europie – od Szwajcarii, Anglii, Finlandii, Norwegii, Rosji, Słowacji, Węgier po Anglię. W miarę upływu coraz więcej jest polskich kooperantów. Najwięcej jest ich wokół Poznania, ale w każdym regionie kraju już się coś dla Scanii produkuje. Warszawa, Łomianki, Świeciechowa, Straszyn, Żory, Ostrów Wielkopolski, Starogard Gdański, Oława, Laskowice, Sulęcín – to miejsca produkcji różnych części. Uczciwość dostawców jest ważnym elementem polityki gospodarczej całego koncernu i jednym z warunków sukcesów firmy.

(JNW)



Promenada coraz dłuższa

Przed tygodniem Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjno-Drogowych „Krężel” ze Słupska zakończyło budowę kolejnego odcinka promenady nadmorskiej w Ustce. To liczący 350 metrów odcinek od hotelu „Dajana” do ostatniego zejścia na plażę przy Trakcie Solidarności. Prace rozpoczęły się po ubiegłorocznym sezonie letnim.



Na nowym odcinku promenady położona została nawierzchnia z tzw. płytek strukturalnych i kamiennej kostki, ułożony został wodociąg i kanalizacja sanitarna. Jest nowe stylowe oświetlenie, ławeczki, kosze na śmieci oraz nowe ogrodzenie. Teraz ustczanie i wczasowicze mają do swojej dyspozycji trakt spacerowy z prawdziwego zdarzenia.

– Budowany właśnie odcinek promenady kosztował budżet miasta około 1,2 miliona złotych – informuje **Elżbieta Mierzejewska**, naczelnik Wydziału Infrastruktury i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ustce. – Staraliśmy się o dotację z pieniędzy unijnych, ale niestety, nie otrzymaliśmy. Mamy jednak nadzieję, że być może dostaniemy dofinansowanie z rezerwy wojewódzkiej – ma nadzieję pani naczelnik.

Teraz na swoją kolej czeka urządzenie parku zdrojowego, który sąsiaduje z nową częścią nadmorskiego deptaka. Urząd Miejski ma już przygotowaną dokumentację, ale na razie nie ma pieniędzy. Obecnie jest to zaniedbany las. W parku mają powstać ścieżki spacerowe, ścieżki rowerowe i ścieżka zdrowia. Będzie oświetlenie, placiki zabaw dla dzieci i fontanna. – Park ma kosztować około 7 mln złotych – mówi E. Mierzejewska.

Ustecki ratusz ubiegał się o unijne dofinansowanie budowy parku zdrojowego, ale nie dostał pieniędzy. Jest jednak nadzieja, że być może otrzyma dotację z rezerwy. Gdy zostanie urządzony park, nadmorska część Ustki będzie zagospodarowana. Kurort naprawdę wypięknieje.

(LL)

Gorączkowe przygotowania

Sezon turystyczny za pasem. W Ustce trwają gorączkowe przygotowania do przyjęcia pierwszych gości. A tych należy spodziewać się już jutro, 1 maja. Odpoczynek w pierwszy majowy weekend stał się modny od wielu lat.

Na usteckiej promenadzie nadmorskiej trwa wielkie pucowanie. Właściciele lokali szykują miejsca w ogródkach gastronomicznych. Poczta Polska przygotowuje się do obsługi pierwszych tegorocznych turystów. Już wkrótce deptak zaroi się od spragnionych słońca ludzi, więc wszystko musi być gotowe na ich przyjazd. (I)



Zaprojektuj i wybuduj

Pod takim hasłem ustecki ratusz ogłosił i rozstrzygnął przetarg na budowę przedszkola w zachodniej części miasta przy ul. Polnej. Przetarg wygrało Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego ze Słupska. W połowie maja ma przedstawić koncepcję nowego przedszkola. Zostanie ona poddana społecznym konsultacjom.

Na razie wiadomo tyle, że przedszkole ma mieć pięć oddziałów po 25 dzieci w każdym. Będzie kosztować około 3,7 mln złotych. Prace budowlane rozpoczną się w październiku. Do tego czasu zwycięzca przetargu musi przygotować projekt oraz dokumentację.

(LL)

Centrum w starej chacie

Konsorcjum firm budowlanych Alter i Zakładu Usług Inwestycyjnych ze Słupska wygrało przetarg na rekonstrukcję najstarszej usteckiej chaty przy ul. Kosynierów 21. W rewitalizowanej chacie rybackiej powstanie Bałtyckie Centrum Kultury. Rekonstrukcja liczącego ponad 200 lat budynku będzie kosztować 1,5 miliona złotych. Chata zostanie rozebrana a następnie odbudowana z wykorzystaniem oryginalnych elementów. Swoją architekturą będzie nawiązywała do zabudowy starej Ustki. Takie warunki postawił słupski konserwator zabytków.

Koszt całej inwestycji szacowany jest na 2,2 mln złotych. 1,8 mln zł pochodzi z dotacji unijnej. Prace budowlane mają potrwać do końca roku. (I)

Sprzedane na pniu!

Kolejne rewitalizowane przez Usteckie Towarzystwo Budownictwa Społecznego stare rybackie chaty znalazły nowych właścicieli zanim ruszyła ich odbudowa. Tym samym nie sprawdziły się prognozy speców od rynku nieruchomości, że trudno będzie znaleźć na nie kupców. Domy zlokalizowane przy głównej ulicy nadmorskiego kurortu – Marynarki Polskiej są już na etapie budowy dachów.

Podobnie jak i w przypadku dotychczasowych zrewitalizowanych chat, tak i te będą w tzw. stylu szachulcowym, nawiązującym do dawnej zabudowy rybackiej wioski. Rozpoczęta cztery lata temu rewitalizacja starówki, to jedna z największych i najbardziej promowanych inwestycji w Ustce. Do odnowienia wytypowano łącznie 40 budynków, wszystkie wykonane w konstrukcji szachulcowej. Dotychczas zrewitalizowano 9 domów. Ich odbudowa kosztowała około 8 milionów złotych.

Rewitalizacja pociągnęła za sobą konieczność budowy mieszkań dla lokatorów wykwaterowywanych ze starych domów. Dzięki temu wielu ustczan otrzymało nowe mieszkania ze wszystkimi wygodami. I choć niektórym żal było opuszczać stare chaty, w których spędzili wiele lat życia, to po przeprowadzce przyznają, że warto było zamienić wyeksploatowane i zniszczone chałupy na nowoczesne lokale.

(LL)





WIELKA MAJÓWKA



1 MAJ 2010
OSIR

9:00 - XI GIEŁDA KWIATÓW I SPRZĘTU DZIAŁKOWEGO
10:00 - 14:00 - Zbiorkowanie Rowerów
10:00 - Otwarty Turniej Tenisa Ziarnowego (zaliczany do Grand Prix Ustki)
10:00 - VII Majowe Craftki - ogrodzenie EMPEC
11:00 - VIII Turniej Półki Nożnej Służb Mundurowych im. Edwarda Kaczmarzyka o puchar Dyrektora OSIR

11:00 - WYSTĘPY ZESPOŁÓW ARTYSTYCZNYCH
11:00 - Szkoła Podstawowa Nr 1
11:30 - Szkoła Podstawowa Nr 2
12:00 - Gimnazjum
12:30 - Dom Kultury

12:00 - Turniej Siatkówki o puchar Burmistrza Miasta Ustka
14:00 - MAJÓWKA Z TEATREM „WŁADCA LALEK”
przedstawienie teatralne dla dzieci z lalekami oraz gry, zabawy i konkursy

16:30 - WYSTĘP KOLA GOSPODYNI WIEJSKICH „BABINIEC” Z ROWÓW
17:00 - RECITAL ANI CHODYNY
18:00 - GWIAZDA DISCO POŁO „BUENOS AIRES”

2 MAJ 2010
Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
Ratusz Miejski

12:00 - Odegranie Hymnu Miasta Ustka
12:05 - Ceremonia wciągnięcia Flagi Państwowej z sztafietą
Kompanii Reprezentacyjnej Garnizonu Ustka
12:10 - Okolicznościowy odczyt na temat Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
12:15 - Wpędzenie Flag Narodowych mieszkańcom Miasta Ustka

OSIR

9:00 - XI GIEŁDA KWIATÓW I SPRZĘTU DZIAŁKOWEGO
10:00 - MISTRZOSTWA USTKI W CYMBERGAJA O PUCHAR DYREKTORA OSIR
10:30 - ROWTROWA WIELKA MAJÓWKA – RAJD ROWEROWY
Orzechowska Wydma

11:00 - BEZPIECZNIE NA JEZINI – MIĄSTECZKO RUCHU DROGOWEGO
III Zawody Rowerkowe Przedszkolaków
12:00 - TURNIEJ DZIKICH DRUŻYN W PILCE NOŻNEJ
O PUCHAR BURMISTRZA MIASTA USTKA
13:00 - GRY I ZABAWY DLA DZIECI NA ORLEJRU
14:00 - LICYTACJA PRZEDMIOTÓW ZABYTKOWYCH NA RZEC SYRENKI USTECKIEJ
15:00 - ZAWODY STRONGMAN – ANETA FŁORCZYK – Mistrzyni Świata i Europy
STRONGWOMAN ZAPRASZA!

18:00 - KONCERT CLASSIC ROCK LIVE „ZUKI”

3 MAJ 2010
Rocznica Uchwalenia Konstytucji 3 Maja

11:00 - Msza Św. w intencji Ojczyzny w Kociele p.w. NMP Gwiazdy Morza
12:00 - Uroczystość przy Pomniku Polskiego Państwa Podziemnego 1939-1945
Okolicznościowe przemówienie, złożenie wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem (róg ulicy Armii Krajowej i Grota Roweckiego)
17:00 - Spotkanie władz samorządowych z kmihtarstami
(Dom Kultury, ul. Kosynierów 10)
18:00 - Koncert Muzyki (Dom Kultury)





Ogólnopolski Festiwal Piosenki i Tańca Kwakowo '2010

Melodyjnie i tanecznie

Tegoroczny Ogólnopolski Festiwal Piosenki i Tańca Kwakowo 2010 odbywał się 24 i 25 kwietnia. W ciągu dwóch dni wystąpiło 48 solistów, 7 duetów, 15 zespołów wokalnych i 63 zespoły taneczne. W sali Zespołu Szkół Samorządowych w Kobylnicy wystąpiło ponad 1100 młodych artystów z województw pomorskiego, kujawsko-pomorskiego, zachodniopomorskiego, podlaskiego i lubuskiego. Uczestników podzielono na dwie grupy. Pierwszego dnia festiwalu prezentowali się tancerze, natomiast drugi dzień należał do wokalistów. Profesjonalne jury miało kłopot z wyborem, ponieważ poziom prezentacji był bardzo wysoki. Leszek Kuliński, wójt gminy Kobylnica, wręczając puchary i nagrody najlepszym podkreślał, że właściwie należą się one wszystkim, gdyż różnice między wykonawcami dostrzegalne są tylko dla jurorów. Dodał też, że zarówno poziom artystyczny, jak i ranga festiwalu z roku na rok rosną.

Tak tancerzy, jak i wokalistów podzielono na kilka kategorii. Grand Prix festiwalu w kategorii tańca przypadło zespołowi SPINKI 1 (MOSiR Rumia). W kategorii disco dance do 11 lat najlepszy okazał się zespół PARADISE (Dom Kultury Karsin). W tej samej kategorii, ale

w starszej grupie wiekowej (12-15 lat) triumfy święcili PARADISE DANCE TEAM JUNIORZY (Dom Kultury Karsin). Swoich mistrzów wyłonili również hip-hopowcy. Wśród młodszych najlepszymi byli tancerze z zespołu TURBO (Pałac Młodzieży Koszalin), natomiast starszych (12-15 lat) podzielono dodatkowo na mini formacje i formacje. W tej pierwszej klasie tytuł przypadł zespołowi MIRAGE MINI (Pałac Młodzieży Gdańsk). W formacjach zwyciężyli tancerze GALAXY (Pałac Młodzieży Koszalin). Powyżej 16 lat z nagrodami wyjechali hip-hopowcy z zespołów RYTM (SP nr 2 Kościerzyna).

W kategorii tańca współczesnego do lat 11 z rywalizacji zwycięsko wyszli członkowie zespołu SPINKI 2 (MOSiR Rumia), natomiast wśród starszych tytuł przypadł SPINKOM 1 (MOSiR Rumia), a powyżej lat 16 – IMPACT (Studio Tańca Współczesne-

go IMPACT Szczecin). Jury najwyżej oceniło miniatury taneczne zespołu MAŁY DYK z Zespołu Szkół w Postominie (III miejsce AKCENT z MDK w Słupsku), w grupie 12-15 lat – PARBAT (Mogileński Dom Kultury) i powyżej 16 lat – RAPSODIA (Publiczne Gimnazjum nr 2 Żukowo). Pierwsze miejsca w kategorii innych form wytańczyły SPINKI 2 (MOSiR Rumia), SPINKI 1 (MOSiR Rumia) oraz PARADISE DANCE TEAM SENIORZY (Dom Kultury Karsin). Nagrody dla instruktorów przypadły **Ivanowi Bastylow** oraz **Renacie Urbanik-Siwiec**.

Drugi dzień przyniósł również wiele emocji i deszcz nagród. Grand Prix festiwalu w kategorii piosenka przypadło **Piotrowi Bolesta** (ZS nr 3 im. Wł. St. Reymonta Bielsk Podlaski). Wśród solistów nagrody odbierali **Nikoła Kędra** (Zespół Szkół Potęgowo), **Ringo Todorowicz** (GOK Gminy Słupsk), **Martyn Balandowski** (SP nr 9 Sopot), **Dominika Dawi-**

dowska (MDK Gdynia), **Natalia Szymańska** (SP Charnowo), **Alan Wittbrodt** (MDK Gdynia), **Aleksandra Cybula** (Gimnazjum nr 3 z Oddziałami Dwujęzycznymi Słupsk), **Klaudia Kostrubiec** (Gimnazjum Ustka), **Katarzyna Wołoszyn** (Klub Kwadrat SM Kolejarski Słupsk), **Paulina Daniszewska** (MDK Słupsk) i **Sylwia Tarasiuk** (Studio Piosenki Fart Bielski Dom Kultury). Nagrodzono duety: **Alicja Arcimowicz** i **Igor Skonieczny** (SP nr 3 Słupsk), „ANGEL” (SP nr 5 Słupsk), **Diana Bhatt** i **Oskar Morgiante** (MDK Gdynia), **Adam Brusznicki** i **Katarzyna Szwedowicz** (MDK Gdynia), **Sylwia Tarasiuk** i **Piotr Bolesta** (Bielski Dom Kultury) oraz **Katarzyna Zielińska** i **Ewelina Krauza** (ZSP nr 4 Wejherowo).

Najlepszymi zespołami wokalnymi okazały się **MARZENIE** (SP nr



2 i MDK Słupsk), **TERCJA MAŁA** (GOK Gminy Słupsk), **URWISY** (SP nr 10 Rumia), **ETTA** (Gimnazjum Salezjańskie Rumia), **CANTABILE** (Zespół Szkół Potęgowo), **MUSZELKI** (Gimnazjum Ustka), **EMMA** (SAPiK Szczecinek), **EHELLE** (Dom Kultury Ustka) oraz **WOLNE ŻARTY** (Prywatne Studio Piosenki „Fabryka Wokalu” Gdynia). Nagrody za pracę instruktorską otrzymali: **Justyna Porzezińska**, **Karina Marszałek**, **Anna Bronowicka**, **Marian Walentynowicz**, **Daniel Spoczyński**.

Nagrody rzeczowe ufundowane zostały przez wójta gminy Kobylnica i organizatorów.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki



Kolekcyjnerski rarytas

Władysław Piotrowicz i Jan Radkowski ze słupskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego oraz Grzegorz Rataj i Tomasz Urbaniak ze Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Słupskiej – to prawdziwi lokalni patrioci. Z własnej inicjatywy włączyli swoje organizacje w obchody 700-lecia Słupska. Wymyślili, zaprojektowali i za własne pieniądze wybili okolicznościowe medale, które bez żadnej wątpliwości staną się kolekcyjnerskim rarytasem.



Polskie Towarzystwo Numizmatyczne wyemitowało medal o średnicy 70 mm, w którym na awersie jest stylizowany herb Słupska a w otoku napis „700-lecie miasta Słupska 1310 – 2010”, zaś na rewersie de-

nary słupskie a w otoku napis „Polskie Towarzystwo Numizmatyczne – Oddział Słupsk”.

Z kolei Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Słupskiej wybiło pięć medali o średnicach 70 mm i 50



mm. Na ich rewersach jest także stylizowany herb Słupska a w otoku napis „Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Słupskiej 700-lecie Miasta”. Natomiast na awersach znajdziemy kolejno najstarszy widok Słupska z napisem w otoku „Civitas Stolpensis” (średnica 70 mm), Zamek Książąt Pomor-

skich, Nową Bramę oraz wizerunki dwóch honorowych obywateli Słupska znanych na całym świecie: Heinricha von Stephana i papieża Jana Pawła II. – Wszystkie te medale wybiliśmy w mosiądzu patynowanym i srebrzonym oraz w srebrze – informuje Jan Radkowski. – Są przeznaczone głównie dla

kolekcyjnersów, ponieważ ich nakłady są niewielkie – dodaje. Władysław Piotrowicz przypomina, że ostatnie medale okolicznościowe miasta były wybijane na 600 i 650-lecie Słupska. Prezentacja medali odbędzie się 11 maja br.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Starostwo wspomaga sport

Jedenastcie pozarządowych stowarzyszeń kultury fizycznej i sportu złożyło do starostwa słupskiego oferty o dofinansowanie zadań publicznych na 2010 rok. Pięć wniosków odrzucono, ponieważ nie spełniały wymaganych warunków.



Wicestarosta Andrzej Bury i Joanna Szaniawska po podpisaniu umowy.

Organizacjesportoweotrzymały dofinansowanie z budżetu powiatu na łączną sumę 25 tysięcy złotych. Potrzebujących było więcej. Gdyby zarząd powiatu zatwierdził wszystkie oferty, musiałby na ten cel przeznaczyć ponad 65 tysięcy złotych. – Nie są to dotacje wysokie, ale w pewnym stopniu pomogą stowarzyszeniom w zrealizowaniu zadań – powiedział wicestarosta Andrzej Bury, podczas podpisywania umów z szefami stowarzyszeń lub ich pełnomocnikami. Najwięcej, bo 15 tysięcy otrzymał Słupski Szkolny Związek Sportowy. Podpisująca umowę z wicestarostą członkiem zarządu SSSZS Joanna Szaniawska powiedziała, że pieniądze zostaną przeznaczone m.in. na Powiatowe Olimpiady Szkół Ponadgimnazjalnych, a jedna trzecia z tej sumy przekazana będzie na

uroczyste podsumowanie Powiatowej Olimpiady Młodzieży Szkół Podstawowych. Ponadto dotacje otrzymali: UKS „Olimpijczyk” Kwakowo 3.480 zł na zabezpieczenie IX Biegu Olimpijskiego „Kwakowo-2010”, Gminny Klub Sportowy „Wybrzeże” Objazda 2.440 zł na organizację Ogólnopolskiego Biegu „Szlakiem Zwiniętych Torów” na dystansie 10 mil, Organizacja Wolontariatu w Słupsku 900 zł na organizację Rajdu Wolontariuszy, Słupskie Towarzystwo Brydżowe 680 zł na Zawody Brydżowe o puchar starosty słupskiego, Stowarzyszenie Międzynarodowy Festiwal Brydża Sportowego „Solidarność” 2500 zł na zabezpieczenie jednej z największych imprez brydżowych w Polsce, rozgrywanej w Słupsku.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur



Jak śpiewają słupszczanie

– Śpiewają naprawdę pięknie! Niektórzy są bardzo utalentowani – twierdzi Klaudia Żelechowska-Durka, opiekun Galerii Słupsk. – I to zarówno jedenastoletnie dzieci, jak i czterdziestoletni panowie.

9 maja w Galerii Słupsk odbędzie się finał konkursu „Tak śpiewają słupszczanie”. Konkurs trwa od 14 marca. Klaudia Żelechowska-Durka mówi, że zainteresowanie udziałem w eliminacjach przeszło najsmiel-

sze oczekiwania organizatorów. Nie zawiodła też publiczność. Do finału zakwalifikowało się 13 osób: Aleksandra Afanasjew, Anna Lisiecka, Anna Nowa, Anna Rudy, Eliza Nowak, Joanna Srokosz, Karina Przybysz, Karolina Rumaczyk, Maja Mędrak, Marta Markiewicz, Martyna Czernecka, Mirosław Orczyk, Paulina Daniszewska.

O tym, kto zdobędzie główną nagrodę, zdecyduje jury w składzie:

Robert Leszczyński, Marzena Zubała i Dawid Gorzycki.

Zwycięstwo w konkursie może okazać się przepustką do dalszej estradowej kariery. Natomiast główną nagrodą jest wycieczka marzeń. – Kwota jest na tyle duża, że dwie osoby będą mogły sobie zafundować wspaniałą podróż – zdradza K. Żelechowska-Durka.

(II)

Fot. Bartosz Arsyński



Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy, oznaczonej jako **działka nr 27/7 w Luleminie**

Centrum Ogrodnicze

- KRZEWY
- KWIATY BALKONOWE
- CHRYSZANTEMY
- KAMIEŃ OZDOBNY

Bolesławice/k. Słupska, ul. Leśna 20, tel. 0 500 177 818

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
86-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel. 058 535-15-96
tel. 601-193-777

WWW.GARAZYKPL



Przechlewo, ul. Szkolna 6a
tel. 698 230 205, 796 710 329
fax 59 83 34 312

PRODUCENT
F.T. **WRÓBEL** Hubert Wróbel

GARAŻE • KIOSKI • BLASZAKI • WIATY • KONSTRUKCJE STALOWE

SPRZEDAŻ
KATALINA

WYKONKA W DOLNYM MONTEKLU NAJLEPIEJ EKONOMICZNIE DO PODŁOŻA
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ!
NAJTAŃNIEJ W KRAJU!

garazeprechlewo@interia.pl • www.blaszanygaraz.pl

Ośrodek Wczasowy
Camping
Morski 101

ul. Armii Krajowej 1
tel. 019 524 44 26, 950 814 47 00
tel. kom. 0 604 466 413
www.morski101.republika.pl

wakacje nad morzem!
wypoczynki rodzinny, wycieczki
zielone szkoły, biuralety

- bogaty basen rekreacyjny
- animacje
- kort tenisowy
- plac zabaw
- miejsce na grill i ognisko
- możliwość rezerwacji
- własnego autobusu oraz przyczepy




**TU JEST
MIEJSCE**

**NA
TWOJĄ
REKLAMĘ**

**FOTOGRAFIA WYDAWNICZA
I REKLAMOWA** **PRESS**
FOTO

Profesjonalna obsługa fotograficzna imprez okolicznościowych:

jubileusze firm, imprezy kulturalne i sportowe na zlecenie, sesje ślubne, wesela, zjazdy rodzinne

Zbigniew Bielecki, Słupsk, al. Sienkiewicza 1/2, tel./fax +48 0 59 842 98 20, kom. 0 601 635 813
www.fotografia.slupsk.pl, www.reklama.slupsk.pl, e-mail: fotech1@wp.pl

PC ARENA **KOMPUTERY**
SKLEP - KOMIS - SERWIS

76-200 Słupsk, ul. Sienkiewicza 1
tel. 0 59 840 20 80

KOMPUTERY NOWE I UŻYWANE MODERNIZACJA KOMPUTERÓW, NAPRAWA, WYMIANA SKUP I SPRZEDAŻ CZĘŚCI UŻYWANYCH
KOMIS KOMPUTEROWY DORADZTWO (SPECJALNOŚĆ: ZESTAWY DLA GRACZY I KARTY GRAFICZNE)

Kije w dłoń

Piękna pogoda 24 kwietnia była sprzymierzeńcem studentów i wykładowców Wyższej Hanzeatyckiej Szkoły Zarządzania w Słupsku, którzy promując nowy kierunek studiów – turystykę i rekreację zaprosili mieszkańców na pierwszy sportowy meeting Hanza Nordic Walking. Program zakładał zawody w marszu z kijkami na trasie 5 i 10 km.



Do udziału zgłosiło się 60 zawodników, ale do mety nie wszyscy dotrwali. Numer 1 przydzielono **Irenie Kutz** z Ustki, która z promiennym uśmiechem wystartowała i równie pogodnie przekroczyła linię mety po pokonaniu 5 kilometrowej trasy. – Jestem szczęśliwa, że wzięłam udział w tak fantastycznym przedsięwzięciu! Oboje z mężem należeliśmy do najstarszych zawodników, ale nawet nieźle sobie radziliśmy. Po drodze mijaliśmy sędzię na rowerze i powiedział, że mam niezły czas i dobrą technikę.

Sędzią, a jednocześnie pomysłodawcą festynu był prof. **Krzysztof Prusik**, kierownik Katedry Turystyki i Rekreacji WHSZ w Słupsku

oraz pracownik naukowy gdańskiej Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu. Jego żona – **Katarzyna**, pracownik słupskiej Katedry Turystyki i Rekreacji, ubiegłoroczna

mistrzyni świata w nordic walking pełniła rolę instruktorki dla słupszczan. – Istotny jest dobór właściwego i bezpiecznego sprzętu – stwierdziła. – Kij powinien być jednoczęściowy, lekki, z wytrzymałego włókna. Ważne jest wygodne obuwie.

Właściwe używanie kijków wcale nie jest łatwe, wielu słupszczan prosiło mistrzynię o instrukcję prawidłowego chodzenia. – Najprościej zacząć od energicznego marszu. Na przemian lewa noga – prawa ręka. Kij można pociągnąć za sobą po ziemi i wtedy w naturalny sposób zaczniemy go używać do odpychania – żartem powiedziała mistrzyni.

Pierwszy Meeting Hanza Nordic Walking zachęcił do udziału przede wszystkim osoby w średnim wieku. Jeden z zawodników zdradził, że jest on dla niego doskonałą terapią po zawale serca, inny dzięki marszom stracił kilkanaście kilogramów nadwagi. Na wszelki wypadek organizatorzy zaprosili joannitów, by czuwali nad bezpieczeństwem zawodów. Na trasie była też grupa studen-

tów i trenerów, którzy potraktowali zawody jako okazję sprawdzenia kondycji.

Stanowiska z konkurencjami dla dzieci cieszyły się wielkim uznaniem. Można było rzucać lassem, podrzucać prawdziwe naleśniki, nosić jajka na łyżce, skakać po pierkach, bawić się piłką przy muzyce. Dziekan WHSZ doc. dr **Tadeusz Lipski** mógł być ze studentów zawodowolony, gdyż ich zaangażowanie było widoczne na każdym kroku. – Daliśmy młodzieży wolną rękę, ale na pomoc uczelni mogli liczyć. Jesteśmy przekonani, że kultura fizyczna jest ważną częścią osobistej kultury człowieka, więc warto ją upowszechniać. Główna organizatorka – **Marta Goreńska** z I roku turystyki i rekreacji powiedziała, że przy realizacji imprezy zaangażowanych było 60 studentów. – Zależało nam nie tylko na promocji naszego kierunku studiów, ale i na zachęceniu słupszczan do aktywnego spędzania czasu oraz popularyzacji zdrowego stylu życia. Tu nie odgrywał roli wiek ani kondycja uczestników – nordic walking jest przecież dla każdego. (JNW)

Dzień Europy

9 maja we wszystkich krajach Unii Europejskiej obchodzony będzie Dzień Europy. Dla uczczenia tego dnia, podobnie jak w ubiegłych latach, Biuro Promocji i Integracji Europejskiej UM w Słupsku będzie organizatorem kiermaszu kwiatów i krzewów ozdobnych. Kiermasz odbędzie się 9 maja na pl. Zwycięstwa, przed ratuszem miejskim, w godzinach 10-18.

Organizatorzy zapraszają wszystkich prowadzących szkółki i plantacje drzewek, krzewów, kwiatów i proponuje bezpłatne stanowiska sprzedaży. Wystawców i sprzedawców pragnących wziąć udział w kiermaszu prosimy o osobisty lub telefoniczny (059 8488325) kontakt z Biurem Promocji i Integracji Europejskiej UM w Słupsku. Termin zgłoszeń upływa 6 maja 2010 roku. (I)

Balonik dla serca

Angioplastyka wieńcowa to zabieg polegający na poszerzaniu zwężonych lub udroźnieniu zamkniętych tętnic serca za pomocą specjalnych baloników. Jest stosowany w leczeniu choroby niedokrwiennej serca. Angioplastyka likwiduje objawy dławicy piersiowej, może zapobiec zawałowi serca. Jest także wykonywana w świeżym zawałowi serca, jak i po jego wystąpieniu. Angioplastyka zwykle wymaga wszczęcia stentu, który jest metalową "sprężynką" podtrzymującą "zapadającą" się tętnicę.



Od stycznia 2005 roku zabiegi angioplastyki wykonywane są na oddziale kardiologii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Słupsku. – Wcześniej pacjenci ze Słupska i rejonu słupskiego musieli na taki zabieg czekać w długich kolejkach ośrodków klinicznych. Wielu nie doczekało – przypomina ordynator kardiologii dr **Zbigniew Kiedrowicz**.

15-lóżkowy oddział kardiologii powstał w 1997 roku, lecz Pracownia Hemodynamiczna została uruchomiona dopiero kilka lat później dzięki ogólnopolskiemu programowi POLCARD, w ramach którego słupski szpital otrzymał niezbędną aparaturę. W wyposażeniu pracowni, którą kieruje kardiolog **Marek Sołoduch**, partycypował także samorząd Słupska. Od tamtej pory w słupskim szpitalu zostało wykonanych około 5 tysięcy koronarografii, ponad 2 tysiące angioplastyk. Lekarze wszczęli około 900 stymulatorów serca. Obecnie kardiologia ma 58 łóżek.

Do angiografii kwalifikuje lekarz kardiolog po wcześniej wykonanej

koronarografii. Zabieg wykonywany jest w sali operacyjnej. Rozpoczyna się od wprowadzenia igły (po uprzednim znieczuleniu miejscowym) do tętnicy udowej, ramiennej lub promieniowej. Następnie metalową igłę zamienia się na plastikową – tzw. koszulkę naczyniową. Przez koszulkę wprowadza się cienkie wężyki (tzw. cewniki) do tętnicy, następnie przez aortę aż do właściwej tętnicy wieńcowej, która ma być poszerzana. Przez cewniki wprowadza się odpowiedni balonik i ustawia go w zwężonym miejscu, a następnie pompuje się do niego płyn pod wysokim ciśnieniem.

Angioplastyka wieńcowa to zabieg inwazyjny, a więc obarczony pewnym ryzykiem. Ryzyko to jest niewielkie, ale wzrasta u osób w podeszłym wieku, zwłaszcza tych w ciężkim stanie i z chorobami współistniejącymi, takimi jak niewydolność nerek czy cukrzyca. Najczęstszym powikłaniem jest powstanie krwiaka w miejscu nakłucia tętnicy.

Każdy chory po angioplastyce musi pozostawać pod kontrolą lekarską, gdyż istnieje ryzyko po-

nowego zwężenia tętnicy. Jeśli nie ma dolegliwości, wizyty kontrolne wyznaczane są rutynowo: pierwsza po upływie miesiąca, a następne po trzech i po sześciu. Jeśli dolegliwości się nasilają lub pojawiają się na nowo, należy natychmiast zgłosić się do lekarza. Przy podejrzeniu ponownego zwężenia tętnicy wykonuje się kontrolną koronarografię.

Angioplastyka wieńcowa nie leczy choroby tylko usuwa jej skutki. Choroba może postępować, mogą powstawać nowe zwężenia. Należy dostosować rodzaj i intensywność wysiłku fizycznego. Warto porozmawiać na ten temat z lekarzem. Lekarze wykonują zabieg, przepiszą leki i doradzą, ale tylko od współpracy chorego zależy powodzenie leczenia. Jeśli nie zaprzestanie on palenia papierosów, nie zastosuje właściwej diety, nie podejmie odchudzenia, nie będzie przyjmował właściwych leków i będzie opuszczał wizyty kontrolne, to prawdopodobnie dojdzie do ponownego zwężenia, które może skończyć się zawałem. (LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Dbaj o oczy!

Zwyrodnienie plamki związane z wiekiem (AMD) to degeneracyjna choroba oczu, która zagraża osobom po 50. roku życia. Jest schorzeniem cywilizacyjnym, które nieleczone prowadzi do nieodwracalnej utraty wzroku. Przyczyny AMD nie zostały dokładnie poznane. Wiadomo jednak, że powstawanie wysiękowej (tzw. mokrej) postaci choroby związane jest ze wzrostem nowych, patologicznych naczyń krwionośnych (tzw. angiogenezą). W celu poprawy świadomości osób najbardziej zagrożonych chorobą na Uniwersytetach Trzeciego Wieku w całej Polsce trwa cykl wykładów edukacyjnych prowadzonych przez lekarzy okulistów.



– AMD jest główną przyczyną nieodwracalnej utraty wzroku w krajach rozwiniętych, do których aspirujemy zaliczać również Polskę. Skala problemu narasta, ale na szczęście wkroczyliśmy w etap terapii wysiękowej, w którym jesteśmy w stanie pomóc pewnej grupie pacjentów. Pozostaje jednak spełnić kilka warunków aby osiągnąć sukces terapeutyczny: wczesna diagnoza – trafne rozpoznanie oraz szybkie skierowanie do odpowiedniego ośrodka i tam rozpoczęcie właściwej kuracji. Dlatego każdy pacjent po 50 r. życia powinien mieć przynajmniej raz w roku dokładnie zbadane dno oka! Jest to pierwszy krok do pokonania tej choroby – podkreśla dr Zygmunt Będkowski.

Wysiękowa postać AMD jest najczęstszą przyczyną utraty widzenia centralnego oraz praktycznej ślepoty u osób powyżej 50-ego roku życia. Choroba często postępuje szybko

i charakteryzuje się gwałtownym spadkiem ostrości wzroku w chorym oku – może to nastąpić w czasie krótszym niż rok. Utrata prawidłowego widzenia utrud-

nia samodzielne funkcjonowanie, zwiększając uzależnienie od członków rodziny lub pomocy społecznej. Liczba chorych na AMD zwiększa się, co jest konsekwencją rosnącej średniej długości życia. W Polsce każdego roku notowanych jest kilka tysięcy nowych przypadków.

Wczesne wykrycie choroby pozwala na zastosowanie właściwego leczenia. Eksperti rekomendują, aby po ukończeniu 50. roku życia badać dno oka regularnie. Należy jednak pamiętać, że u osób z grupy ryzyka badania powinny być wykonane wcześniej. W szczególności dotyczy to osób, u których AMD występowało w rodzinie, a także u których zauważalne są zmiany w widzeniu, np. charakterystyczne dla choroby krzywienie się linii prostych.

Wykłady edukacyjne na Uniwersytetach Trzeciego Wieku mają umożliwić osobom starszym spotkanie z lekarzami specjalistami, przełamać ich strach przed wizytą u okulisty i zachęcić do wykonywania regularnych badań. Partnerem wykładów jest firma Novartis.

(opr. LL)

Zdrowie na talerzu

Owsianka czyni ludzi z żelaza

Owies to cud natury – skuteczny w terapii cukrzycy, sklerozy, skołatanych nerwów. „Owsianka czyni ludzi z żelaza” – mawiali nasi przodkowie. W 1 kg owsa znajduje się 11,8 % białka o dużej wartości biologicznej, bowiem zawiera ono aż 41 % cennych aminokwasów egzogennych (pszenica tylko 33 %). Zawarty w owsie aminokwas tryptofan pośredniczy w tworzeniu hormonów szczęścia, które mają działanie wyciszające, odtruwające, uspakajające.

Owies zawiera 4 % tłuszczu bogatego w kwas linolowy, lecytynę, witaminę E zwaną witaminą młodości i płodności. Związki te znakomicie wpływają na pracę serca, naczynia krwionośne i system nerwowy. Lecytyna to aktywny związek – uela-

stycznia naczynia krwionośne, poprawia pamięć, wzmacnia aktywność seksualną. Witamina E chroni organizm przed wolnymi rodnikami, wzmacnia mięsień sercowy, chroni przed starzeniem się.

Z badań naukowych wynika, że

otręby owsiane dwa razy szybciej obniżają poziom cholesterolu, niż płatki owsiane. Owies stymuluje potencję płciową u ludzi i zwierząt. W plewach i słomie owsianej znajduje się związek podniecający koniferyna. Jedną z hipotez tłum-

czących dlaczego tak się dzieje, jest duża zawartość w owsie cynku i rozpuszczalnej w wodzie krzemionki. Składniki te zawiera całe ziarno owsa, płatki owsiane, młody zielony owies, ale najwięcej cynku i krzemionki jest w plewach i słomie oraz w otrębach owsianych.

Cynk i krzem to pierwiastki życia! Niedobór krzemu powoduje cukrzycę, choroby zwyrodnieniowe, demineralizację organizmu, miażdżycę, krwotoki, nadciśnienie, kruchłość i przepuszczalność naczyń włosowatych, osłabienie mięśnia sercowego, odleżyny, grzybicę, osłabienie ścięgien, stany zapalne

śluzówki i skóry. Związki krzemu występują w ziołach (ptasi rdest, babka lancetowata i zwykła, skrzyp, pokrzywa) jak też we włóknie owsa, jęczmieniu i w skórce ziemniaka. Niedobór cynku prowadzi do wielu chorób umysłowych i braku pamięci. Cynk to niezbędny pierwiastek dla rozwoju kości, ścięgien, wzrostu włosów, paznokci i zębów, utwardza szkliwo. Po 50. roku życia wchłanianie cynku bardzo maleje. Jego objawy to łysienie, siwienie, impotencja, obniżona płodność, choroby nerek i pęcherza moczowego, cukrzyca, starcze otępienie, problemy skórne, łamliwość kości. (opr. LL)



„Mazowsze” gościło w Słupsku

Oficjalnie „Mazowsze” powołał do życia dekret Ministerstwa Kultury i Sztuki z 8 listopada 1948 roku, polecający profesorowi Tadeuszowi Sygietyńskiemu zorganizowanie zespołu ludowego, którego zadaniem miała być troska o tradycyjny repertuar ludowy.

Tadeusz Sygietyński, kompozytor i miłośnik folkloru oraz Mira Zimińska-Sygietyńska, aktorka przedwojennej sceny, w ruinach bombardowanej Warszawy przyrzekli sobie, że jeśli przeżyją wojnę, założą zespół. Zimińska porzuciła karierę aktorki i zajęła się sprawami organizacyjnymi. Sygietyński komponował w oparciu o oryginalne relikty ludowej pieśni i latami do-

bywane doświadczenie. Początkowo program składał się z piosenek przeplatanych tańcami z terenów centralnej Polski – Opoczna, Kurpi. Już w 1951 roku „Mazowsze” wyruszyło na podbój świata – do ZSRR. Po trzech latach zdobyło Paryż. Sześć lat później popłynęło do Ameryki.

W 1955 r. zmarł Tadeusz Sygietyński. Kierowanie zespołem prze-

jęła Mira Zimińska. To dzięki niej „Mazowsze” zdobyło światową sławę, dając blisko 6 tysięcy koncertów w Polsce i 49 krajach. Kierowała zespołem ponad 40 lat. Niedawno „Mazowsze” gościło w Słupsku. Półtoratysięczna publiczność zgotowała artystom entuzjastyczne przyjęcie.

(I)

Fot. Zbigniew Bielecki



Studenckie hulanki

Najważniejsze w kalendarzu maja święto studentów to juwenalia. To czas, w którym wszyscy posiadacze indeksów uczelni wyższych integrują się i bawią do utraty tchu.



Jeszcze do niedawna impreza studencka w Słupsku stała pod znakiem zapytania, ponieważ samorząd studencki nie miał wystarczającej ilości funduszy, które pokryłyby wszystkie koszty związane z obchodami tych dni. Na szczęście los uśmiechnął się do nas w porę, dzięki czemu będziemy mieli możliwość korzystania z dobrodziejstw imprez zaplanowanych przez Radę Uczelnianą. Starła się ona nie przekroczyć wyznaczonego budżetu 50 tysięcy złotych, więc impreza obejdzie się bez gwiazd wielkiego formatu.

Podczas organizacji i planowania wszystkich atrakcji nie obyło się bez

problemów. Urzędnicy ze Słupska nie chcieli nam zafundować, jak co roku, sceny wraz z nagłośnieniem oraz oświetleniem. Na spotkaniu, które odbyło się w tej sprawie, miasto forsowało dwa wyjścia: juwenalia odbyć musiałyby się podczas majówki, wszystkie główne koncerty miałyby miejsce na placu Zwycięstwa. Drugim rozwiązaniem było zorganizowanie juwenaliów w kampusie akademickim przez dwa pierwsze dni, a później scena przeniesiona zostałaby również na plac Zwycięstwa i tam odbyłby się koncert finałowy. Ta propozycja nie została zaakceptowana.

Czy w tej sytuacji studenci odbiorą symboliczny klucz do miasta? – Kwestia klucza jest nadal dyskutowana. Chcemy oczywiście w jakiś sposób zademonstrować nasze niezadowolenie z decyzji urzędu, ale chcemy też pokazać jak ważne jest to święto w kalendarzu imprez miasta no i oczywiście jak bardzo ważne jest ono dla samych studentów. W końcu w samej Akademii Pomorskiej studiuje ich ponad 5000 – mówi Tomasz Wala, członek Rady Uczelnianej Samorządu Studenckiego.

Każdy mieszkaniec akademików zacierza już ręce na zaplanowane atrakcje oraz na występy różnych wykonawców. Na scenie będziemy mogli zobaczyć między innymi znane grupy hip hopowe ze Słupska i okolic, zespoły grające soft rock/pop a'la Myslovitz oraz wykonawców muzyki klubowej. W prawie każdym zespole są studenci, dlatego juwenalia nastawione są na promowanie młodych talentów. Wiadomo, że jeśli jest dobra muzyka, to jest i dobra zabawa.

Co roku juwenalia promuje inne logo. Wybierane są wzory łatwo wpadające w oko. W tym roku za logo odpowiedzialny jest młody słupski grafik Tomasz Bachor, którego dzieło będziemy podziwiać.

Cezary Bilski, Marta Artymko

Literatura polska w filmie

15 maja br., w trakcie Europejskiej Nocy Muzeów, odbędzie się w Spichlerzu Richtera wernisaż wystawy plakatów do filmów, których pierwowzorami są powieści, nowele, dramaty. Spośród 37 autorów, których dzieła są zekranizowane, warto wymienić takich twórców, jak: Michał Choro mański, Pola Gojawiczyńska, Ireneusz Iredyński, Jarosław Iwaszkiewicz, Stanisław Lem, Helena Mniszkówna, Eliza Orzeszkowa, Bruno Schulz, Henryk Sienkiewicz.

Autorami 38 przedstawianych plakatów są współtwórcy polskiej szkoły plakatu, wykształceni w uczelniach artystycznych w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu, Wilnie i Londynie. Spośród wielu nazwisk trzeba wspomnieć tak znanych artystów jak: Roman Cieślewicz, Jerzy Czerniawski, Andrzej Klimowski i Wiktor Górka, Edward Lutczyn, Lech Majewski, Andrzej Pągowski, Franciszek Starowieyski i Mieczysław Wasilewski. Wystawa przypomina utwory znane z lektur: „Krzyżacy”, „Wierna rzeka”, „Ferdynand” oraz ukazuje plakaty do dzieł mniej popularnych: „Czarne skrzydła”, „Wiano” i „Siekierzada”.

– Na szczególną uwagę zasługują dwa dzieła odwołujące się do tytułu wystawy i określające jej literacką chronologię. Autorem plakatu filmowego „Lawa” jest Jan Lenica – absolwent Politechniki Poznańskiej, profesor Uniwersy-

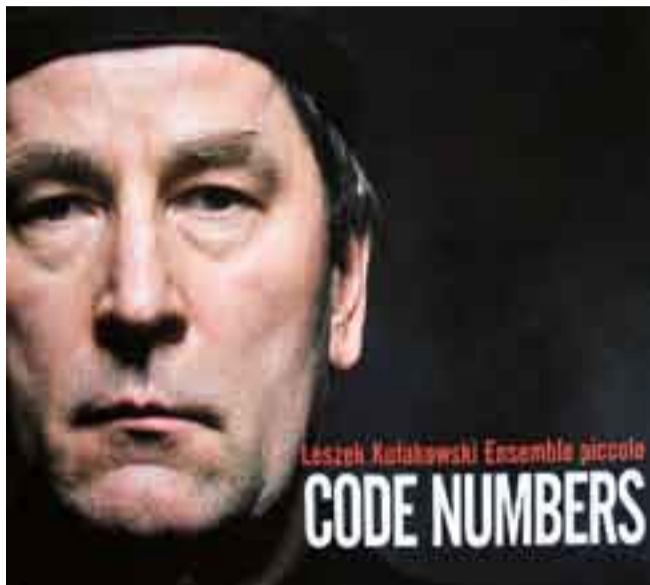
tetu Harvarda w Cambridge USA i Hochschule der Künste w Berlinie. Drugim utworem są „Wyspy samotne” słupszczanina Sławomira Sosnowskiego (1953-2010), studiującego na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Słupsku i w „Łódzkiej filmówce”, gdzie zrobił dyplom w 1989 roku. Jego nowela stanowi pierwowzór literacki filmu „Ostatni prom” z 1989 roku w reżyserii Waldemara Krzystka (autora popularnego ostatnio filmu „Mała Moskwa”). Twórcami plakatów do filmu „Ostatni prom”, w którym grają m.in. Dorota Segda, Artur Barciś, Krzysztof Kolberger, Leon Niemczyk i Jerzy Zelnik, są Andrzej Budek oraz Stasys Eidrigevičius. Film ten jest cyklicznie emitowany w okresie rocznicy stanu wojennego w Polsce – informuje dyrektor Muzeum Pomorza Środkowego **Mieczysław Jaroszewicz.**

(I)

Kodowanie natury

Nowa płyta Leszka Kułakowskiego, znakomitego słupskiego kompozytora, aranżera i instrumentalisty jazzowego mieści się w nurcie takich jego wcześniejszych poszukiwań muzycznych, jak znane już z „Baltic Wind” czy „Interwałów”. „Code Numbers”, bo tak jest zatytułowana, jednak nie jest ich zwielokrotnieniem. Ta płyta nacechowana jest większą sublimacją dźwięków i ich rozbudowaną obrazowością.

Przestrzenie muzyczne proponowane przez Kułakowskiego wabią przede wszystkim swoją rozległością i nastrojowością. Nieoczekiwane zmiany barw przeplatają się z konsekwencją poszukiwań płynności i zharmonizowania dźwięków na dwóch planach odbiorczych – przekazywanych przez kompozytora i pozostałych muzyków „Ensemble Piccolo” oraz tymi słyszalnymi i odnajdowanymi we wnętrzu słuchacza. Takie przecięcie i jednoczesne połączenie źródeł „czytania” tej muzyki pozwala na oddanie się refleksjom, przywoływanie wspomnień, współtworzenie z kompozytorem obrazów o niezwykle rozległych horyzontach. Wyobraźnia



kompozytora stara się wy-rwać nas z ciągłego pośpiechu, natłoku codziennych zdarzeń, grzęźnięcia w zautomatyzowany i opanowany

brzmieniach ograniczona została do minimum i jeżeli pobrzmiwa, to tylko ilustracyjnie. Swoistą przewrotność tego artystycznego zabiegu powrotu do dźwięków natury podkreśla tytuł krążka, bo przecież czerpane inspiracje i ich efekty – podobnie do zapisów w genach – są również... kodem cyfrowym. Ale w ujęciu kompozytora pozostają jednak tylko techniczną formą, która nie ma nic wspólnego z artystycznym kształtem samej muzyki. W nagraniu płyty, która wydana została przez Music Vox Records, oprócz Leszka Kułakowskiego (piano) uczestniczyli **Piotr Kułakowski** (kontrabas) i **Krzysztof Gradziuk** (perkusja).

(hrk)

Dni kultury węgierskiej

Od Máraiego do Spiró

W kwietniu b.r. przypada 110. rocznica urodzin wielkiego pisarza Sándora Máraiego – wybitnego węgierskiego prozaika, autora przetłumaczonych na język polski książek. W związku z tym Miejska Biblioteka Publiczna wraz z Pedagogiczną Biblioteką Wojewódzką i Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Węgierskim w Słupsku organizuje wystawy oraz spotkania związane z literaturą, etnografią oraz współczesną muzyką węgierską.

Od kwietnia do czerwca najpierw w MBP, potem w PBW oraz w Starostwie Powiatowym czynna będzie wystawa „Od Máraiego do Spiró”. Natomiast od 10 do 15 maja w ramach Tygodnia Bibliotek odbędzie się cykl spotkań. Wezma w nich udział: dr **Elżbieta Cygielska** – wykładowca w Katedrze Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego, popularyzatorka i tłumaczka literatury węgierskiej m.in. takich utworów, jak *Fiasko* i *Dziennik galernika* Imre Kertésza, *Białego króla* Györgya Dragomána i *Mesjaszy* Györgya Spiró. **Anna Górecka** – hungarystka, redaktorka „Literatury na Świecie”, popularyzatorka i tłumaczka literatury węgierskiej. **Akos Engelmayer** – pierwszy ambasador Republiki Węgierskiej w Polsce, etnograf. Brał udział w Powstaniu Węgierskim w 1956 r., co uniemożliwiło mu studia na Węgrzech. W 1962 r. ożenił się z Polką Krystyną Golińską i zamieszkał w Polsce. Ukończył studia na wydziale etnografii Uniwersytetu Warszawskie-



György Spiró

go. Pracował jako dziennikarz i tłumacz. W latach 80. pośredniczył między opozycją polską i węgierską. Od września 1990 r. do lutego 1995 r. był ambasadorem Republiki Węgierskiej w Polsce i na Białorusi. Obecnie wykłada w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku. **András Asztalos** – ekspert d/s. polskich, znawca muzyki współczesnej, absolwent Wyższej Szkoły Handlu Za-

Pracując na stanowisku wicedyrektora departamentu MSZ w Budapeszcie zajmował się Polską oraz dwustronnymi relacjami Polska-Węgry.

Pragniemy zwrócić uwagę na walory turystyczne naszego regionu. W tym celu zostanie zorganizowana wystawa w Instytucie Polskim w Budapeszcie relacjonująca spotkania w powiecie słupskim. Wydawnictwo W.A.B. podjęło się promocji słupskiej imprezy w Warszawie, upowszechniając informacje na swoich stronach oraz w newsletterach i mediach ogólnopolskich. Wydawnictwo przekazało bibliotece najnowszą książkę G. Spiró w tłumaczeniu E. Cygielskiej pt. „Mesjasze”. Autor dzieła z pieczołowitością odtworzył środowisko Wielkiej Emigracji. Z wizjonerską fantazją kreśli portrety Mickiewicza i Słowackiego. Zachęcamy Państwa do przeczytania opartej na źródłach wspaniałej prozy Spiró oraz na spotkania w bibliotece.

Danuta Sroka
dansrok@gmail.com

PION KULTURALNY

Laury dla recytatorów

W dniach 23-25 kwietnia 2010 w Sopotkiej Scenie OFF de BICZ odbyły się eliminacje wojewódzkie 55. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W czterech kategoriach wzięło udział 76 reprezentantów poszczególnych powiatów województwa pomorskiego.

Jury w składzie: **Ewa Ignaczak, Magdalena Waligórska, Tomasz Olszewski i Jan Zdziarski** wyróżniło przedstawicieli powiatu słupskiego.

W kategorii dorosłych Hanna Jastrzębska (instruktor Wioleta Komar) z Ośrodka Teatralnego RONDO otrzymała pierwszą nagrodę, a Aleksandra Ciecholewska (instruktor Katarzyna Sygito-wicz-Sierosławska) również z Ośrodka Teatralnego RONDO – wyróżnienie.

W kategorii młodzieży szkół ponadgimnazjalnych

drugą nagrodę zdobył Hubert Koszela (instruktor Jolanta Krawczykiewicz) z Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku, a Kamil Michaluk (instruktor Jolanta Krawczykiewicz) z Zespołu Szkół Informatycznych w Słupsku – wyróżnienie.

Pierwszą nagrodę w tej kategorii zdobyła Marta Milewicz z Lęborka współpracująca od półtora roku z Ośrodkiem Teatralnym RONDO (instruktor Jolanta Krawczykiewicz).

W kategorii poezji śpiewanej trzecią nagrodę otrzymała Aleksandra Zawada (instruktor Wiesław Krawczykiewicz) z Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku.

W kategorii teatrów jednego aktora drugą nagrodę otrzymał Amadeusz Gendig z Ośrodka Teatralnego RONDO (reż. Stanisław Miedziewski). (I)

Wokół filmu

Kino REJS Młodzieżowego Centrum Kultury w Słupsku zaprasza młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych na cykl spotkań z filmoznawcami pod hasłem „Wokół filmu”. Pragniemy wspólnie zastanowić się nad związkami filmu z innymi dziedzinami sztuki, takimi jak muzyka, literatura, teatr, malarstwo, zadumać nad przyszłością kina w obliczu gwałtownego rozwoju nowych mediów, przyjrzyć się kinematografii narodowym i innym zagadnieniom okołofilmowym.

7 maja 2010 (piątek), w godz. 11 – 13 spotkanie z Lucjanem Hanakiem nt. „Absurdalna szkoła plakatu”. Na przykładzie ok. 40 plakatów powstałych od lat 50-tych do lat 90-tych XX wieku, zaprojektowanych przez mistrzów tej dziedziny, zostaną zanalizowane plakaty do filmów polskich, europejskich, amerykańskich i azjatyckich. (I)

Zgłoszenia osobiście bądź telefonicznie: kino

Majówka z Figaro

Dzisiaj (30 bm.) o godz. 18 na słupską scenę Nowego Teatru wkroczy Figaro, główny bohater komedii **Pierre'a Beaumarchais**, zatytułowanej „Wesele Figara”. Jak przed z górą dwustu laty znów będzie się spierał ze swoim panem, wodził go za nos i wykpiwał.

Komedia Beaumarchais stała się – z niewielkimi zmianami – librettem opery Mozarta. Ale nie tę formę sceniczną obejrzą słupszczanie podczas dzisiejszej premiery. Reżyser **Katarzyna Raduszyńska** do udziału w spektaklu zaprosiła licznych statystów i muzyków. A wszystko po to, by przy jak najszerszym gremium prowadzić dyskusję o relacjach pana i sługi przełożonych na współczesność. Wytrzymałość historycznego kostiumu może okazać się nie-

wystarczająca, by pomieścić wszystkie podteksty i aluzje sceniczne. Może zacząć pękać w szwach. Autorem scenografii do przedstawienia jest **Paweł Walicki**, muzykę skomponował **Dominik Strycharski**, a choreografii **Rafał Dziemidok**. W spektaklu udział bierze niemal cały zespół teatralny.

„Wesele Figara” zagrane zostanie także 1 i 2 maja o godz. 18. Bilety można kupić w kasie teatru przy ul. Jana Pawła II 3.

(hrk)

Dobry żart tynfa wart

Dlaczego mężczyzna nie powinien redagować kącika porad?

Drogi Jacku, mam nadzieję że będziesz mi w stanie pomóc. Pewnego dnia wybrałam się do pracy, zostawiając mego męża w domu oglądającego telewizję. W drodze do pracy zgasił mi silnik i samochód został unieruchomiony jakieś dwa kilometry od domu – musiałam wrócić się aby poprosić męża o pomoc. Kiedy dotarłam do domu nie mogłam uwierzyć w to co zobaczyłam. Był w łóżku z córką naszego sąsiada! Mam 32 lata, mój mąż 34, a córka sąsiada ma 19. Pobraliśmy się 10 lat temu. Mąż przyznał mi się, że romansuje przez ostatnie pół

roku. Jestem kompletnym wrakiem człowieka. Potrzebuję pilnej porady. Możesz mi pomóc? **Magda.**

Droga Magdo, zgaśnięcie silnika po krótkiej jeździe może być spowodowane przez wiele czynników. Najpierw sprawdź czy nie jest zapchany przewód paliwowy. Sprawdź wszystkie przewody i rury doprowadzające powietrze do silnika. Jeśli to nie rozwiąże problemu to należy sprawdzić czy pompa paliwowa nie jest uszkodzona. Mam nadzieję, że byłam pomocny. **Jacek.**

HOROSKOP 30.04.- 14.05.2010

Redaguje Wróżka Ilona wroczka@zblizenia.pl

♈ BARAN

Będziesz mieć więcej energii, większą ochotę na walkę i rywalizację, co pomoże wyrwać ci się z poczucia stagnacji i zniechęcenia. Jeśli od dawna zastanawiasz się nad własnym biznesem, chcesz się usamodzielnąć, to teraz jest najlepszy moment na to, by skoczyć na głęboką wodę, zaryzykować, zrobić mocny krok do przodu.

♉ BYK

Mniej, niż dotychczas będziesz się martwić o przyszłość. Przystaniesz zastanawiać się nad tym, co zrobią twoi bliscy, jakie decyzje podejmie ktoś, na kim ci zależy. Uwolnienie się od tej męczącej zależności sprawi, że wreszcie skupisz się na swoich potrzebach, a zarazem przestaniesz pocieszać i rozwiązywać problemy innych.

♊ BLIŻNIĘTA

Czyjeś zaloty, miłe słówka, czarujący uśmiech i zmysłowe spojrzenie to jeszcze za mało, by rzucać się w wir szalonych emocji. Postaraj się dobrze poznać osobę, która wysyła ci erotyczne sygnały, by nie obudzić się po czasie, z poczuciem, że ktoś cię wykorzystwał lub dobrze się zabawiał twoim kosztem.

♋ RAK

Nadchodzący czas powinien przynieść ci jakieś magiczne, niezwykle bajkowe rozstrzygnięcia. Jeśli był czas, że z utęsknieniem czekałeś końca pewnych trudów i znojęw, to prawdopodobnie ten czas właśnie nadchodzi wielkimi krokami. Możliwe, że czekają cię jakieś nieoczekiwane wyjazdy - służbowe lub całkiem prywatne.

♌ LEW

Gorąco będzie zarówno na polu zawodowym, jak też w kontaktach uczuciowych i w partnerstwie – wszędzie tam, gdzie emocje są silne i dotyczą ważnych problemów. Jednak to już tylko od ciebie zależy, czy te spięcia skończą się dziką awanturą, czy też jasno i szczerze wszystko sobie wyjaśnisz, co pozwoli szybko obniżyć temperaturę uczuć.

♍ PANNA

To znakomity czas na pracę, aktywność zawodową, załatwianie wszelkich pilnych, skomplikowanych spraw, w których kluczem do sukcesu jest samodyscyplina, konsekwencja i przytomność umysłu. Na błyskotliwe sukcesy możesz również liczyć w miłości i związkach. Wiosna pomoże samotnym odnaleźć swoją drugą połówkę.

♎ WAGA

Zdrowy rozsądek, rozważa i umiar będą teraz twoimi największymi sojusznikami, a gorączkowe, nerwowe decyzje i wybory na pewno nie będą dobrym pomysłem. Tą zasadę zastosuj w relacjach partnerskich i kontaktach towarzyskich. Nie spiesz się ze składaniem deklaracji miłosnych, lecz zastanów się nad tym, czy twoje uczucia są trwałe i pewne.

♏ SKORPION

To świetny czas na walkę fair-play, zawodowe i sportowe zmagania, intensywny wysiłek. Nie mniej powodów do zadowolenia będziesz mieć na niwie uczuciowej i w związkach. Po kilku trudnych i nieprzyjemnych miesiącach, gdzie zaliczaliście porażkę za porażką, teraz jest szansa na odwrócenie biegu zdarzeń i duże sukcesy.

♐ STRZELEC

Czeka cię mnóstwo spraw do załatwienia, masa pilnych problemów do rozwiązania, ogrom pracy, nauki i ważnych decyzji do podjęcia. I choć ze wszystkim jakoś sobie poradzisz i uporasz się z troskami i kłopotami, to jednak najbardziej doskwierać ci będą emocje, które rozhuśtają twoją psychikę do niebezpiecznego pułapu.

♑ KOZIOROZEC

Jest szansa na powrót koniunktury w interesach i w biznesie, zdecydowaną poprawę sytuacji finansowej i zawodowej, bardzo dobre wyniki w nauce. Niezwykle miłe będzie poczucie, że wszystko masz pod kontrolą, że panujesz nad sytuacją, a jakiegokolwiek osiągnięcia i sukcesy przychodzą lekko, swobodnie i z łatwością.

♒ WODNIK

Nerwowy pośpiech, poczucie presji i wysokich wymagań ze strony otoczenia, szefa i bliskich mogą cię mocno wyeksploatować, co przełoży się na pogorszenie samopoczucia i spadek kondycji. Sypać ci się będzie też często nastroj, stan ducha i emocji, co łatwo może przynieść ostre spory, konflikty i nieporozumienia z bliskimi.

♓ RYBY

Pora w jasny i świadomy sposób wziąć odpowiedzialność za swoje życie, za to, co cię spotyka, ale i za to, co ci bezpowrotnie ucieka. Taka dojrzała i mądra postawa uodporni cię na wyroki ślepego losu i wyzwoli z defetyzmu i bierności. Ten okres nastroi cię dość refleksyjnie, aby w efekcie umożliwić inne spojrzenie na pewne sprawy.

KRZYŻÓWKA

ZBIÓR ZIEMNIAKÓW	GMINA KOŚCIELNA	KONTUAR	STROME ZBOCZE SKAŁY	POSPOLITY ZAJĄC	STOLICA AZERBEJDZANU	WYTWORNA KOBIETA
STALY GOŚC	WRZĄTEK				NARODOWOŚĆ ZORBY	
	7			STADO SFORA		
W PARZE Z WINA			SYN DEDALA		DRYBLAS	SKŁADNIK POWIETRZA
			CIĄG POWIETRZA			4
				BRONIONA PRZEZ ORDONA		
UDZIELA PORAD	BOŻEK LEŚNY			JEDNOSTKA POWIERZCHNI	WYPADEK POPRZEDZAJĄCY INNY PODOBNY	PAN, ARYSTOKRATA
			9			
FLAMASTER	BEZWARTOŚCIOWY FILM	LASEK			PORANNY W WOJSKU	3
WŁOCHATA SKÓRA	UPRAWIA TURYSTYKĘ GÓRSKĄ	PRZESTARZALE JADŁODAJNIA	NIWYRÓŚNIETE CIASTO		MIASTO NA MORAWACH	ODDZIEŁA EUROPE OD AZJI
					ZJAWISKO NADPRZYRODZONE	
12	8				GOUDA	
IMIE MINNELLI						WCZESNA PORA DNIA
CZŁOWIEK NIEDOLEŻNY						6
			PODŁUŻNY BĘBEN	MAŁY PRZEWÓD ORKIESTRA		
	16	17				
NA PIWIE	ZBIÓRNIK NA ODCHODY				MAŁY BAT	PUSTAK ZDUNA
	1					15
WYCIĄG, EKSTRAKT	DOLNA KOŃCZYNA		GATUNEK IMPROWIZOWANEJ MUZYKI			
						10
DAWNIEJ DO POKRYWANIA DACHU	Z PIRAMIDAMI	SYN ADAMA			KAWIARNIA	UPRZYWIĘJOWANA KARTA
						OBECNIE ATO-MOWA
				EMITUJE PROMIENIOWANIE		
						11
			ROZPOZNAWCZY		NP. BILARDOWA	



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Litery z zaznaczonych kratek, uszeregowane od 1 do 17 utworzą rozwiązanie – Przysłowie. Nagrodą jest kolacja dla dwóch osób w restauracji **Hotelu „Zamkowy”** w Słupsku, ul. Dominikańska 4.

Rozwiązanie prosimy dostarczyć (osobiście lub listownie) do 7 maja 2010 r. pod adresem: **Redakcja „Zblizenia” 76-200 Słupsk al. Sienkiewicza 1/2.**

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru wylosowała pani **Iwona Wołowicz** ze Słupska. Po odbiór nagrody zapraszamy do naszej redakcji.

Gratulujemy!




Stacja ROLMASZ to nie tylko paliwa!
To gwarancja smaku w Barze i Restauracji KASZUB!

Barbara i Ryszard Pałka zapraszają na:

ŚNIADANIA
OBIADY, DOMOWE KOLACJE
CATERING
PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE
KOMUNIE
IMIENINY





Słupsk, ul. Kaszubska 42, Bar Kaszub tel. 603 705 133, czynne codziennie od 8.30 do 20.00

ROLa kucharza Cię nie bawi? MASZ tutaj mistrza kuchni!

Spod kosza

Czarni w ćwierćfinale PLK

Koszykarze Czarnych w ćwierćfinale trafili na wielokrotnego mistrza Polski Asseco Prokom Gdynia. Rywalizacja toczy się do trzech zwycięstw. Mimo, iż gdynianie są zdecydowanym faworytem, słupscy kibice liczą, że Czarnym uda się sprawić jakąś niespodziankę.

W walce o awans do najlepszej ósemki PLK słupszczanie dwukrotnie pokonali drużynę PBG Basketu Poznania. Oba mecze były bardzo wyrównane i pełne walki. Koszykarze z Słupska przytykali zwycięstwo stratą dwóch graczy z podstawowej piątki. W pierwszym meczu poważnej kontuzji kolana, wykluczającej z gry do końca sezonu, doznał rozgrywający **Tyrone Brazelton**, a w kolejnym urazu ręki nabawił się **Marcin Sroka**.

Wygrać ćwierćfinałową rywalizację z podopiecznymi **Tomasa Pacesasa** będzie niezwykle trudno. Ten zespół to wielokrotny mistrz polski (od 2004 roku zdobywa to trofeum nieprzerwanie). W zespole z Gdyni grają zawodnicy klasy europejskiej. W tegorocznych rozgrywkach Euroligi Asseco Prokom dotarł aż do

ćwierćfinału. Zespół ma klasowych graczy na każdej pozycji, a zmiennicy niewiele im ustępują.

– Zespół Czarnych to zupełnie inna drużyna po stracie Tyrona Brazeltona. Groźna kontuzja wyeliminowała jednego z podstawowych zawodników, który nie tylko rozgrywał piłkę ale i zdobywał wiele punktów. Z drugiej strony Czarni udowodnili, że potrafią radzić sobie bez Tyrona wygrywając pewnie w Poznaniu. Na pewno nie zlekceważymy naszych najbliższych rywali. Będziemy maksymalnie skoncentrowani, gdyż gra tam nadal wielu wartościowych i niebezpiecznych graczy – ocenia przed rozpoczęciem rywalizacji **Adam Hrycianiuk**, podkoszowy Asseco.

– Aby zagrać jak równy z równym i nie przegrać tych meczy już w szatni należy

wyrzucić z głowy, że wszystko już zrobiliśmy w tym sezonie. Mamy w składzie doświadczonych zawodników, którzy wiedzą jak grać w takich spotkaniach. Są też młodzi, którzy powinni być żądni gry. Skoro jest szansa pokazać się przeciwko tak dobremu rywalom, to trzeba ją wykorzystać. Można się przy okazji wiele nauczyć. Zawodnicy muszą grać z pełnym zaangażowaniem bo to o nich świadczy – powiedział przed meczem **Dainius Adomaitis**, pierwszy trener Czarnych Słupsk.

Pierwszy mecz tej rywalizacji rozegrano w Gdyni we wtorek, 27 kwietnia. Wygrała drużyna Asseco 83:77. Drugi mecz (środa – 28.04) zakończył się już po zamknięciu składu gazety. Trzeci mecz rywalizacji odbędzie się w hali Gryfia 1.05 (sobota) o godz. 17. (ben)



Kopali się z Aniołami

Podczas meczu o mistrzostwo słupskiej okręgówki między Jantarem Ustka i Aniołami Garczegorze, kopano się złościwie i często. Ustczanie kopali „aniołów”, a ci nie pozostawali im dłużni.



Tym razem podciął piłkarz Aniołów.

Ustecki Jantar, jeszcze jako lider słupskiej okręgówki, rozgrywki rundy wiosennej rozpoczął w kiepskim stylu. Po awanturach z drużyny odszedł klasowy piłkarz Łukasz Jarsiewicz, bo nie mógł znaleźć wspólnego języka z trenerem Tadeuszem Żakieta. Ponadto problemem klubu stały się wymagania piłkarza. Klub nie był w stanie ich spełnić, toteż pożegnano się za porozumieniem stron. Efekt był taki, że 3 kwietnia

osłabiony Jantar przegrał niespodziewanie z ostatnim w tabeli Granitem Koczała. Na szczęście później było już tylko dobrze i podopieczni trenera Tadeusza Żakiety pokonali na wyjeździe Brdę Przechlewo 4:0 i ostatnio u siebie rozgromili Aniołów Garczegorze 5:1. Jednak był to brzydki mecz. Polowano na kości, sporo było fauli, a sędzia prowadzący mecz pokazał kilkanaście żółtych kartek i jedną czerwoną dla Mateusza Tomasa z Jantara.

Niespodziankę kibicom ze Słupska sprawili piłkarze III-ligowego Gryfa, którzy na trudnym terenie w Rumii pokonali silną drużynę Orkana 2:1. Prawdopodobnie sędzia prowadzący mecz chciał pomóc Orkanowi, by ten zdołał chociaż wyrównać stan tego pojedynku, przedłużając go aż o 9 minut. Na szczęście gryfici utrzymali korzystny dla siebie wynik i przywieźli kibicom w prezencie 3 punkty.

(rym)

Fot. Ryszard Mazur

Odszedł wspaniały człowiek

Sportowcy, działacze oraz kibice ze Słupska z niedowierzaniem przyjęli wiadomość o śmierci Ryszarda Ksieniewicza, wspaniałego przed laty lekkoatlety, a później wybitnego trenera.

Miał 77 lat i żelazną kondycję. Biegał, uczestniczył w różnych zawodach dla weteranów. Kochał stadion przy Madalińskiego. Mogło na nim kogoś zabraknąć, ale nigdy nie brakowało na tym obiekcie „Ksienia”, bo tak nazywali go koledzy. Uwielbiał młodzież, z którą od rana do wieczora przebywał na treningach. Sam jako młody chłopak uprawiał lekkoatletykę. Był doskonałym dziesięcioboistą. W tej trudnej konkurencji był dwukrotnym mistrzem Polski (Bydgoszcz 1958, Gdańsk 1959) oraz dwukrotnym wicemistrzem

i raz zdobył brązowy medal. W 1958 roku ustanowił w dziesięcioboju rekord Polski z wynikiem 6221 pkt. Jako szkoleniowiec wychował wielu medalistów, przeważnie miotaczy, a przede wszystkim oszczepników. Jego podopieczni w zawodach rangi mistrzostw Polski zdobyli 80 medali. W 2006 roku Ryszard Ksieniewicz dołączył do galerii wybitnych słupszczan jako Honorowy Obywatel Słupska. Niestety, 14 kwietnia, w natłoku pracy nie wytrzymało jego serce. Słupsk stracił wybitnego człowieka sportu.



Żegnaj Ryszardzie! Będzie Cię nam brakowało.

(rym)

(fot.arch.)

Złoty motylek

Doskonale spisali się pływacy Słupskiego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w mistrzostwach województwa pomorskiego PTSS „Sprawni-Razem”, które odbyły się w Starogardzie Gdańskim.

Podopieczni trenera Wiesława Romańskiego wywalczyli 9 medali – jeden złoty, cztery srebrne i cztery brązowe. Jedyne złote medale dla SŁSS wywalczył Daniel Dolny na dystansie 50 metrów stylem motylkowym. Dwa medale srebrne „wypływał” Adam Kawicki na dystansach 50-metrowych w stylach grzbietowym i klasycznym. Trzeci krążek srebrny zdobyła Kamila Sterńczak na dystansie 50 m stylem

grzbietowym. Ta sama pływaczka zdobyła jeszcze medal brązowy w wyścigu na 50 m stylem dowolnym. Natomiast czwarty krążek srebrny wywalczyła Marta Żelazna na dystansie 50 m stylem grzbietowym. Trzy pozostałe medale brązowe zdobyli: dwa Mateusz Wituła na dystansach 50 m stylem klasycznym i na 100 m stylem dowolnym oraz Marzena Balina na dystansie 50 m stylem dowolnym. (rym)

– Czy spodziewa się pan rekordowej frekwencji?

Trudno przewidzieć. Jedni się zgłaszają od razu, a inni przyjeżdżają na zawody z marszu. 1 i 2 maja w Golubiu-Dobrzyniu odbywają się mistrzostwa Polski w kulturystyce. Zapewne wielu zawodników prosto z mistrzostw przyjedzie do Słupska. Niekoniecznie żeby startować, ale tak dla podpatrzenia swoich przyszłych rywali.

– Wielu kulturystów startuje dla nagród. Czy w Słupsku będą się mogli wzbogacić?

Chcąc zaprosić na zawody gwiazdę wielkiego formatu trzeba przeznaczyć na to odpowiednią nagrodę. Profesjonaliści się cenią i na to nie ma rady. Owszem, my też mamy nagrody, ale są to skromne premie pieniężne za kategorie open, nagrody rzeczowe, puchary i dyplomy. Za rok będziemy obchodzić jubileusz 25-lecia naszej imprezy. Postaramy się zaprosić kogoś szczególnego. Myślę, że uda się nam pozyskać dobrych sponsorów,



Bogdan Kaszuba i jego laury.

gdyż bez nich nie sposób zorganizować zawody, które przyciągną kulturystyczną elitę. Serdecznie zapraszam wielbicieli kulturystyki na zawody, które rozpoczną się 3 maja o godz. 12 na deskach teatru przy ul. Jana Pawła II 3. Emocje zapewnione.

Dziękuję za rozmowę.

Ryszard Mazur

Fot. autor

Harmonia, wdzięk i sylwetka

Rozmowa z Bogdanem Kaszubą, prezesem Pomorskiego Związku Kulturystyki i Fittnes, organizatorem jednych z najstarszych w Polsce zawodów kulturystycznych, które w Święto Konstytucji odbędą się w Słupsku.

Bogdan Kaszuba mieszka w Ustce. Jest znanym działaczem w świecie kulturystyki i fittnes. Był wielokrotnie wyróżniany przez światową organizację IFBB i PZKFITS. Zalicza się go do elity sędziów międzynarodowych.

– Świetnie się rozpoczął dla pana 2010 rok. Polski Związek Kulturystyki, Fittnes i Trójboju Siłowego po raz kolejny docenił pana zaangażowanie w rozwoju kulturystyki.

Na zjeździe w Warszawie otrzymałem dwa medale. Pierwszy dla zasłużonego działacza kulturystyki i fittnes, a drugi z okazji jubileuszu 20 lat naszego związku. Cieszę się, że moja praca nie idzie na marne i przynosi efekty.

– Znany pan jest przede wszystkim z organizacji jednej z najstar-

szych kulturystycznych imprez w Polsce, która od 24 lat nieprzerwanie odbywa się w Słupsku. Czego mogą oczekiwać pasjonaci i wielbiciele kulturystyki w tym roku?

Zawody odbędą się 3 maja w Nowym Teatrze w Słupsku. Formuła kulturystycznych zmagania została nieco zmieniona. Po raz pierwszy wprowadziliśmy trzy kategorie: debiutantów, fittnes sylwetkową i weteranów. W tej pierwszej wystąpią kulturyści z dużym stażem treningowym, ale po raz pierwszy w tak poważnych zawodach. W drugiej zobaczymy panie, natomiast w trzeciej kulturystów w wieku od 40 lat wzwyż.

– Czy można się spodziewać na deskach teatru gwiazd polskiej kulturystyki?

Na pewno wystąpi wielu znakomitych kulturystów, którzy zdobywali medale mistrzostw świata i Europy, byli wielokrotnymi mistrzami Polski. Tych zawodników należy upatrywać w kategorii weteranów. Udział zapowiedzieli Robert Winogrodzki z Jeleniej Góry, Marek Zapotoczny z Torunia i Jan Wyduch ze Świętochłowic. Warto odnotowania jest fakt, że Wyduch jest rekordzistą Guinnessa w podciąganiu na drążku na czas. W ciągu minuty podciągnął się 64 razy. W słupskich zawodach wystartuje także Wiesław Czerski – mistrz świata 60-latków. Wśród pań gwiazdą będzie Anna Guzik ze Szczecinka, aktualna mistrzyni Polski, zwyciężczyni wielu zawodów fittnes. Nie wykluczam, że przyjedzie ktoś niezapowiedziany i zrobi nam niespodziankę.

Gwiazda specjalna koncertu
półfinałowego i finałowego
ROBERT LESZCZYŃSKI

Zostań naszym **IDOLEM**
i zgarnij **wycieczkę**

TAK
Śpiewają
stupszczanie

**KONKURS
KARAOKE**

Czyli otwarty mikrofon Galerii Słupsk

23 - 24 Kwietnia
DODATKOWY PÓLFINAŁ

25 Kwietnia
PÓLFINAŁ

9 Maja
WIELKI FINAŁ

ZAPRASZAMY
od **13⁰⁰ - 18⁰⁰**

WWW.GALERIASPIEWA.PL

Galeria



Słupsk